

GAZETA POLSKA W BRAZYLJI

REDAKCJA
I ADMINISTRACJA
Rua Em. Perugina, 942
(dawniej Aquidaban)
Telefon 6-3-4
Prenumerata roczna
W Brazylii 150000
W Argentynie 7 pos.
Zagranicą i dotasy
Płatna w górnym
Cena numeru 500
Za Kurytybą 800

Adres na listy
i przesyłki
pionizacyjne
GAZETA
POLSKA
Cena posta B
Gazeta - 1938
Wydawca
Pawel Mikodem

NR 13

KURYTYBA · S. PAULO NA NIEDZIELE DNIA 27 MARCA

ROK 1938

DYREKTOR: PIOTR OLIVEIRA SAPORSKI

NA POWITANIE

Okretem włoskim „Augustus“, który odpłynął z Genuy dnia 17. 3, przybywa do nas dr. Tadeusz Skowroński, nowy poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Rzeczypospolitej przy Rządzie Brazylijskim i wyładuje w Rio de Janeiro w dniu 28 marca. Gdy statek, jeden z największych transatlantyków które utrzymują żegluga do Ameryki połudn. wpłynę na wody Guanabary, na szczycie masztu obok znaków włoskich będzie trzepotała na wietrze banderą Białym Orłem. Taki jest bowiem zwyczaj międzynarodowy, że statek posiadający wśród pasażerów dyplomatycznego przedstawiciela zaprzyjaźnionego państwa, chwili się tym faktem i zdobi się w kolory jego kraju.

Chwila bieżąca i związane z nią, zapewne przejściowe, zagadnienia — sprawiają, że poseł Skowroński przybywa na trudny postunek. Obejmuje go w dniu 14 dla Brazylii przełomowych. Jakże dalekimi wydają się te czasy, gdy misja dyplomatyczna w Ameryce Połudn. była niemal równoznaczna z wyprawą! Wstępując do życia kontynent był jeszcze wówczas dalekim od wielkościwytowych powikłań, pędził żywot patriarchalnych epok.

Szósty z rzędu przedstawiciel Państwa Polskiego płynię do nas szlakiem korwet Kolumba, Cabraia, Magellana, na który przed stu laty wstąpił Porzadowscy, Trompowsy, Domejkowie, który następnie ucierali przez 70 lat wychodzący z nad Wisły poszukujący ziemi na Nową Ojczyznę, a którym, za naszym śladem, pojawiły się regularne statki pasażerskie, łączące południowy Atlantyk z Gdynią. Przybyliśmy tutaj, jako ludzie bez własnej bandery, w czasach, gdy Rzeczpospolita była wykreślona z map Europy — a nigdzie w świecie nie były serca polskie w roku 1918-tym żywiej, niż w naszych piniorowinach-kurytybach.

W kraju, do którego zostaliśmy zaproszeni, aby go zaludnić i dźwignąć naszą pracą, wzięliśmy na się świadomie rolę oraczy, siewców, budowniczych, posłańców zgody i pokoju. Ziemia potrzebowała nie tylko naszych rąk i naszych głów. Chciała być umiłowana, i dać śmy jej swe ser-

ca. Gdy będzie w potrzebie, damy za nią krew.

Przodkowie stanęli na niej, gdy była daleką jeszcze od końca najzaciętszą z wojen południowo-amerykańskich, siedmioletnia wojna paragwajska. Dopiero w 14 lat później przyszła w ślad za nimi do Kurytyby pierwsza lokomotywa kolejowa. I odtąd nikt już z sąsiadów nie śmiał wyciągnąć pożądlivej ręki po tę krainę guairską, albowiem zarabiał ją pług polskiego osadnika. Już trzecie pokolenie osadnicze buduje jutrzejszą Brazylię, napełnia jej śpiczce, zapewniając krajowi chleb i dostatek.

Jako nagrodę za nasze trudy mieliśmy to, że przez dzieła nasze staliśmy się pomostem i łącznikiem między Polską i Brazylią, między ojczyzną naszych przodków i ojczyzną naszych dzieci. Sprawiliśmy, że oba kraje czują się związane węzłami szczerzej przyjaźni, że oba narody są bliskimi sobie, że obydwie republiki widzą wzajemnie w sobie siostrzyce. Cieszymy się, widząc rozwój handlu polsko-brazylijskiego. Radujemy się, gdy uczeni i artyści obydwu krajów odwołują się wzajemnie w pracowniach. Rośnie nam serce, gdy na burzliwym widnokręgu zagadnień światowych obie nasze republiki widzimy zawsze razem, zawsze wspólnie, związane wzajemną skłonnością, jednością ideałów.

Przeżywamy wraz z Brazylią czasy przełomowe, zmianę kierunku życia państwowego, poszukiwanie nowych dróg — kiedy to, co wczoraj zasługiwało na pochwałę i uznanie, trzeba dzisiaj dostosowywać do nowych wymagań. W tym położeniu mamy przede wszystkim wiarę w samych siebie, we własne siły, bo co osadnik od 70 lat budował, budował na opoce. A jako gospodarze, obcujący z rolą, wiemy, że plonu nie zdobywa się cudem, tylko wytrwałością, ukochaniem. Witamy pana posła Skowrońskiego w Rio de Janeiro i składamy na jego ręce życzenia, aby podniósł dzieło współpracy polsko-brazylijskiej mógł rozwijać i pogłębiać bez przeszkód we wszystkich dziedzinach, opierając je na niewzruszonym fundamencie, jakim jest osadnik.



KRÓLOWA JADWIGA

Królowa połączyła Polskę i Litwę w 1386 roku

Już ostatni Piastowie, Władysław Łokietek i Kazimierz Wielki (1306 — 1370) szukali zblizenia z Litwą; Kazimierz pojął za żonę córkę litewskiego księcia, Gedymina. Łokietkowa wnuczka po kądzieli, Jadwiga, córka Ludwika króla węgierskiego i polskiego, gdy w 1384 roku została koronowana królową Polski, pojęła w dwa lata później w małżeństwo wielkiego księcia, a litewskiego Władysława Jagiełłę, syna Olgerda, i wprowadziła dynastię litewską na tron w Polsce a chrzest z rąk polskich do pogańskiej Litwy. Jagiello-nowie władali Polską przez 200 lat (do 1572) i złączyli Polskę i Litwę w jedno, wspólne a potężne państwo, które przetrwało w nierozdzielalnym związku przez dalsze dwieście lat, aż do rozbiórów Rzeczypospolitej (1772 — 1795).

nia do niej przyjacielskiej dłoni ze strony Polski były daremnymi. Kto chciał jechać z Litwy do Polski lub odwrotnie, nie mógł jechać wprost, tylko musiał kołować na Niemcy lub Łotwę.

Wrocie nastawienie współczesnej Litwy do nas zawdzięczamy Niemcom wojennym i powojennym, które chciały wygrać Litwę przeciw Polsce i mieć w niej korytarz do Rosji, boć się z nią wówczas kumały. Rząd litewski nie ograniczył się do nieuznawania Polski, prowadził po całym świecie propagandę, wrogą Polsce. Na przykład wystarczy nam podać Urugwaj, gdzie mieszka garść Litwinów. 10 lat temu dzienniki montewideńskie prowadziły za pieniądze kowieńskie zażartą kampanię przeciw Polsce i przynosiły mapę „wielkiej Litwy“, której stolicą miało być Wilno. Nawet konstytucja litewska powiada, że Kowno jest stolicą tymczasową, jak długo Wilno znajduje się „pod polskim zaborem“.

500 lat wspólnych dzieł

Ta nagła, ślepa, narzeczona z zewnątrz nienawiść rządu litewskiego do Polski nie miała żadnego usprawiedliwienia. Wilno i województwo wileńskie są dziś ziemią szczerze i rdzennie polską, procent Litwinów jest tam nader nieznaczny. W Litwie kowieńskiej natomiast, na 2 i pół miliona mieszkańców, Polacy obok Niemców, Białorusinów, i innych stanowią poważną siłę liczącą, bo z górą ćwierć miliona głów, a znaczenie ich gospodarce, jako przedsiębiorców, właścicieli ziemskich i kupców jest o wiele większe. 500 lat, od czasów Władysława Jagiełły, żyliśmy zgodnie w jednym państwie i obu narodami było dobrze. Polska, gdyby była zaborczą, byłaby dawno kowieńską Litwą zagarniętą, choćby np. w 1920 roku, po zwycięstwie nad Rosją bolszewicką. Tego nie chcemy, bo Polska nikogo nie podhi-

ja. Polska tworzy tylko unie, to znaczy jednocy przyjacielu narody i wiąże je w jedno państwo dla większego bezpieczeństwa.

Polska wzywa Litwę do upamiętania

Po przyspieszonym powrocie min. Becka z Italii i po naradach czołowych osobistości Rzplitej pod przewodnictwem prezydenta Mościckiego na zamku warszawskim Polska wystosowała do Litwy upomnienie, doręczone za pośrednictwem jednego z zaprzyjaźnionych państw bałtyckich. Upomnienie zawierało 6 punktów, m. i.: wznowienie stosunków dyplomatycznych i konsularnych między obu państwami; otwarcie granicy dla ruchu pasażerskiego, towarowego i pocztowego; zawarcie układu gospodarczego; zadośćuczynienie za śmierć żołnierza przez wyplatę pensji rodzinie. Prasa światowa nazwała ów krok polski „ultimatum“, czyli ostatnim krokiem przed wojną a telegramy z Warszawy donosiły, że podczas manifestacji w łano do marszałka Śmigłego Rydza: „Wodzu, prowadź nas na Kowno!“

Niebezpieczna chwila

Wojsko polskie czekało w przygotowaniu, a marsz. Śmigły Rydz udał się na inspekcję sił zbrojnych do Wilna. Litwa miała 48 godzin do namysłu i udzielenia odpowiedzi. Termin upływał w sobotę dn. 19 o godz. 21, i rząd litewski zwołał pospiesznie parlament. Gdyby odpowiedź Litwy była niezadowolająca, armia polska miała odrazu w nocy z soboty na niedzielę przekroczyć granicę i zmotoryzowanymi kolumnami (samochody pancerne i tanki) zająć Kowno. Celem wstąpienia do Litwy nie było zawojowanie kraju w Kownie Polacy mieli zwrócić się do prezydenta Sme-

tony z prośbą o zmianę rządu, o powołanie nowego gabinetu ministrów, któryby wyciągnął do Warszawy bratnią dłoń. Po osiągnięciu zmiany rządu wojsko byłoby wróciło z powrotem do kraju, jak wrócił niegdyś Sobieski z pod Wiednia po oddaniu przyjacielskiej usługi.

Litwa urzwała się naraz osamotniona. Występując wrogo przeciw Polsce przez 18 lat, nie prowadziła ona samodzielnej polityki, tylko była podjudzana przez innych. A tu w tej chwili przełomowej znalazła się sama. Rosja powiedziała, że nie wnieśli się w sprawę litewsko-polskie i nie poprze Litwy. Niemcy popierają raczej Polskę. Z Czechami nikt się nie liczy, mają oni teraz na głowie Niemców sudeckich. Anglia i Francja daleko, doradzały Litwie po przyjacielsku, aby się zgodziła na wymagania Polski.

I stało się, że w sobotę wieczorem radio rozniosło na cały świat wiadomość: „Litwa przyjęła polskie warunki“.

„Litwo, Ojczyzno Moja!“

Po całej Polsce przeszła huraganowa fala radości: Oto będziemy znów z braćmi Litwinami w zgodzie. Zapomniemy o tych paskudnych 18-tu latach. Będziemy żyli w zgodzie, przyjaźni, braterstwie, jak przez 500 lat!

Gdy wojsko polskie wróciło w szturmowych ryśtunkach na ulice Warszawy, obsypano je kwiatami — ale nie jako krwawych konkwistatorów, wracających z pola bitwy, tylko jako posłańców pokoju i apostołów dobrej nowiny, że oto Polska i Litwa są znów w przyjaźni związane. Okrepty wojenne Polski, które całą siłą pary podążyły już z Gdyni ku brzegom litewskim, otrzymały rozkaz powrotu i ustroiły się w odświętne bandery zadowolenia i pokoju. Poselstwa — polskie w Kow-

nie, a litewskie w Warszawie będą otwarte jeszcze w tym miesiącu. Równocześnie rozpoczyna się narady obu rządów, w jaki sposób Polska i Litwa mają ułożyć nowy okres swego współżycia. Rząd kowieński będzie się musiał zmienić; dotychczasowych, zatrzutych nienawiścią ministrów zastąpią nowi mężowie stanu republiki litewskiej.

Triumf myśli Jagiellońskiej

Patrzący z daleka, z ra równika na powyższe wydarzenia, które przewinęły się przed naszymi oczyma jak błyskawica, wyrażają najgłębsze zadowolenie, że sferę kierownicze Rzplitej potrafiły tak szybko, sprawnie i godnie, bez rozlewu krwi, a zarazem po myśli wielowiekowych wskazań — załatwić po bratnimu rze cz z Litwą, ojczyzną Mickiewicza i Piłsudskiego.

Możemy znów zawołać z Mickiewiczem: „Litwo, ojczyzno moja“, a znaczy to to samo, co „Polsko, ojczyzno nasza!“

Nieudany zamach faszystowski

Prasa brazylijska rozpisyje się szeroko o nieudanym zamachu integralistycznym, jaki miał wybuchnąć dnia 11 marca. Przygotowania były czynione tak w Rio jak S. Paulo a nawet w Kurytybie, gdzie spiskowcy zaczęli się już gromadzić na boisku klubu sportowego Britania. W Rio spiskowcy czekali również grupami na umówiony znak, lecz policja przeszkodziła im w sam czas. Przy przeszukiwaniach znaleziono mnóstwo broni, szylety, karabiny, naboje. Szef integralistów Plinio Salgado miał się schronić w ambasadzie angielskiej w Rio, skąd uciekł ponoc w przebraniu kobiecym. Aresztowano długi szereg przewrotowców.

ODZYŁO WIEKOPOMNE DZIEŁO JAGIELLONÓW!

POLSKA I LITWA

Przebieg przełomowego zatargu i jego radosny koniec

„Wojna czy pokój?“

Obok sprawy austriackiej znalazło się na porządku dziennym Europy nagłe i ostre przesilenie w stosunkach polsko-litewskich i trzymało w napięciu uwagę całego świata przez kilka dni.

Dnia 11. 3. straż litewska zastrzeliła na granicy polskiego żołnierza, pełniącego służbę w Korpusie Ochrony Pogranicznej. W całej Polsce zawrzało. Trzeba pamiętać, że w odrodzonej Polsce żołnierz cieszy się wysokim szacunkiem społeczeństwa i opieką całego narodu. Ponieważ Litwa nie chciała dać zadośćuczynienia, sprawa wielce się zaostrzyła. Rozpoczęły się żywiołowe manifestacje w całym kraju, żądające od rządu energicznych kroków. Na placu Marsz. Piłsudskie-

go w Warszawie manifestowało 100 tysięcy osób, przemawiał gen Skwarczyński imieniem obozu Zjednoczenia Narodowego. Podobne manifestacje i pochody odbyły się w Wilnie, Lwowie, Krakowie, Poznaniu.

Wszędzie pytano słowami Piłsudskiego, wyrzeczonymi w Genewie w roku 1927, do Waldemarasa, w obliczu Ligii Narodów: „Wojna, czy pokój?“

Odrutowana granica

Na całym świecie nie było granicy, podobnej do polsko-litewskiej, która od 18-tu lat pozostaje ślepa, odrutowana i zamknięta dla wszelkiego ruchu. Litwa nie uznawała absolutnie Polski, nie chciała z nią żadnych stosunków, i wszelkie próby wyciąga-

Teraz! Domagajcie się w każdej restauracji i wogóle wszędzie najsmaczniejszego piwa „ATLANTICA EXTRA“ ze słodu polskiego z największego Browaru „ATLANTYKA“ Av. Iguassú nr. 153 --- Telefon 790 lub 791

Zapamiętaj

dobrze ten znak

Jest to godło znanej i cudownej maści

Pomada Minancora

Jest to najlepsza maść, która leczy wszystkie rany na skórze ludzkiej, a ma nawet zastosowanie u bydła

NAD MINANCORĘ NIEMA LEPSZEJ POMADY

Farmacia Cruz w Avaré, stan S. Paulo wyleczyła pomadą MINANCORA wrzody, których nawet preparat 914 nie zdołał był usunąć. Pani Carolina Palhares z Joinville wyleczyła jednym pudełkiem ranę, zadawaną od 9 lat. Były setki podobnych „leceń“.

POMADA MINANCORA jest w użyciu w szpitalach domach zdrowia i klinikach lekarskich.

WAŻNE Prawdziwa POMADA MINANCORA nie jest nigdy sprzedawana inaczej, jak tylko w pudełkach oryginalnych z godłem, jak wyżej. Odrzucajcie naśladowni ctwal! Żądajcie tylko MINANCORY prawdziwej, w pudełku oryginalnym.

Uważajcie dobrze przy zakupie!

Jest to produkt Laboratorios „Minancora“, Joinville

Wiadomości Parańskie

Sport a rząd
Do pałacu rządowego udali się ostatnio pp. Dr. Bronisław Ostoja Roguski i Milton Muric, dyrektorowie Parańskiej Ligi Atletycznej, gdzie na specjalnej audyencji przyjęci byli przez dr. Omar Mota, tymczasowego Interwentora Parany. Przy tej okazji były rozstrzygane tematy wielce doniosłe dla sportu Parany. Mianowicie, reprezentanci Ligi podali myśl, aby rząd uznał za urzędowe te działy sportu, nad którymi Liga ma nadzór oraz aby Liga uznana była jako instytucja pożyteczna. Wzamin za stanowego skarbu przekazana będzie pewna suma rocznie, która będzie kontrolowana przez rząd i całkowicie użyta na cele sportowe. P. Interwentor był bardzo skłonny zadośćuczynić żądaniom Ligi. Jednak pozytywnej umowy nie zawarto.

Rozwija się lotnictwo cywilne
W tych dniach, Lotniczy Klub Parański, ku zadowoleniu swoich członków i nieczłonków, otrzymał dwie całkiem nowe jednostki lotnicze. I tak, związek parańskiego lotnictwa cywilnego wzbogacił się o dwie jednostki. Możemy stąd śmiało optymistycznie widoki na przyszłość, gdyż należy ocenić lotnictwo jako najszybszy i najdogodniejszy sposób komunikacji.

Założono Syndykat Muzyków Parany
W piątek, 18 b. m. przy udziale licznej publiczności oraz zawodowych muzyków założony został Syndykat Muzyków Parany, instytucja urzędowa, która będzie reprezentowała te pracownicę klasę. W skład tymczasowego zarządu weszli pp.: Bento Mossurunga — prezes, George Frank — sekretarz, Guilherme Tjepelman — skarbnik, wszyscy trzej powszechnie znani kompozytorzy.

Porady lekarskie bezpłatnie dla biednych dzieci
Codziennie od godz. 8,30 do 9,30 w szpitalu im. Victor do Amaral przy ulicy Iguaçu udzielane są bezpłatnie porady lekarskie dla biednych dzieci. Praca ta altruistyczna zorganizowana jest pod przewodnictwem Stowarzyszenia Żeńskiego Opieki nad Matką i Dzieckiem i kierowana przez Parański Fakultet Medycyny.

Chcesz być guarda?
Sekretariat Bezpieczeństwa Publicznego podaje do wiadomości zainteresowanym osobom, iż powiększa korpus gardii o trzydzieści szeregowych. Dla dalszych informacji udaj się do Inspektorii de Segurança Publica.

Powódz w Morretes
Dnia 18 b. m., w miasteczku Morretes, spadł nader obfity deszcz. Zdawało się, że wzburzone żywioły natury wszystko pokryją. Tak i też się stało, bo o-

pobliska rzeka Nnundiaquara nie zdołała w swym korycie pomieścić obfitych wód, które zewsząd dopływały, i szeroko rozlała, zamieniając nie tylko ulice miasta ale i pobliskie sioła i lasy w jedno morze. Skutek był taki że pola i plantacje zostały całkiem lub częściowo zniszczone, drogi niedostępne, prace ostatnio podjęte przez urząd miejski nad ulepszeniem pewnych części miasta, mniej lub więcej uszkodzone.

Mianowania nauczycieli
Dekretem nr. 6619 zostały skonstruowane na rok, jako nauczycielki prowizoryczne: Emilia Chociąg do szkoły w kol. Palmira, mun. S. João do Triunfo; Kl. Smoła do szkoły w Serra dos Nogueiras, mun. Iraty. — Dekretem 6620 został wyznaczony Alfred Józef Eichel profesorem prowizorycznym w szkole na linii 4 Dr. Limoeiro, mun. S. Mateus.

Zamordował żonę
W miejscowości Rio da Areia niedaleko Palmeiry zdarzyło się onegdaj okrutne morderstwo. Niejaki Lindolfo Lourenço dos Reis uzbrojony w siekiere napadł zniemacka na własną żonę Julię zadawając jej kilka śmiertelnych ciosów. Ofiara miała natychmiastową śmierć a zabójca zdołał wymknąć się z rąk sprawiedliwości.

Z Araukarii
Zarząd „Domu Ludowego” w Araukarii nadesłał nam odpisy dwóch podań, które tamtejsi osadnicy skierowali na ręce Interwentora Stanu p. Manoela Ribasa w sprawach szkolnych. Jedno podanie pochodzi z miejscowości Costeira, drugie z Campina das Pedras, Campo Redondo, Rio Abaixo, Boa Vista, Palmital, Taquaroba, Araucaria, Guajuvira de Cima i Tieté, oba z bardzo licznymi podpisami. W piśmie do nas, zarząd „Domu Ludowego” wyraża nadzieję, że Rząd stanowy przychyli się do prośby kolonistów.

Nowe Gimnazjum
W kolegium sióstr niemieckich „Divina Providencia” nastąpiło uroczyste otwarcie nowego gimnazjum. Jest to zakład prywatny, uznany przez rząd, po „Colegio Progresso” już drugi z rzędu zakład naukowy, założony i utrzymywany przez kolonię ni-

Zaprysieszony tłómacz pu bliczny
J. GELBERT
Rua Pedro Ivo, 211
Tłómaczy urzędowo wszystkie języki. — Złatwia również sprawy z poza Kurytyby, w tym celu należy nadesłać dokumenty pocztą poleconą

NEURALGJE, BOLE REUMATYCZNE
usuwają nieszkodliwe dla zdrowia polskie proszki "KOGUTEK" (MIGRENO - NERVOSIN).

miecką w Kurytybie. Uczelnie te prowadzą naukę wedle programów rządowych, i funkcjonowanie ich nie doznało przerwy. Po myśli ostatniego dekretu szkoły te na kursach powszechnych w zakresie pierwszych trzech roczników prowadzą naukę w języku urzędowym; język niemiecki jest udzielany dopiero począwszy od 4-go rocznika w górę.

Zabójstwo
Delegat policji w Morretes Arago Moraes zmarł w szpitalu kurytybskim od ran, jakie otrzymał, gdy został w ub. tygodniu napadnięty nocą na ulicy swego miasteczka. Przewieziono go szybko do Kurytyby, lecz opieka lekarska nie zdała się na nic. Napastnikiem i zabójcą jest Pedro Kuroski, ślusarz, który zbiegł w stronę Guaratuby. Tam policja wpadła na jego trop w kilka dni później, a ponieważ użył broni i ścigający musieli użyć broni, poniosł śmierć na miejscu.

Uroczystość Marszałkowska
Dnia 20 lutego odbyła się w Związku Polskim staniem „Starego Komitetu Obchodowego” uroczystość uczczenia imienia Marszałka Polski — Edwarda Śmigłego-Rydza.

Program obchodu, chociaż nie tak obszerny jak w ubiegłych latach, był zadawalający. Przemówienia o okolicznościowe p. R. Kocha Kochowski wywołało duże wrażenie. Inscenizacja „Leguny w niebie” — powtarzana aż dwa razy, była wprost godna podziwu. Tańce „W obłokach”, odtańczone przez uczące panienki Jasi i Lułę Rydygierówny, Basię Jezierską i Mary Ficinią oraz „Mazur” odtańczone przez Romanę Chorośnicką i B. Jezierską również były bez zarzutu. Świetnie też były występy Zebiny Urbanówny na fortepianie oraz p. Władysława Neumana na skrzypcach. Wystąpił nadto chór mieszany młodzieży burs pod batutą p. Zdenki Chorośnickiej.

Spuścizna po śp. Franciszku Derginciu
W bieży. miesiącu upłynął rok od śmierci śp. Franciszka Derginta, redaktora „Polaka w Brazylii” i autora szeregu prac, drukowanych w języku polskim i portugalskim. Wiadomo nam, że Franciszek Dergint pozostawił w spuściznie szereg wykończonych i gotowych do druku rękopisów, o których losie należałoby pomyśleć, albowiem stanowią one przyczynek do polsko-parańskiego dorobku. Naszej ubogiej prasy nie stać na podejmowanie się wydawnictw. Rzecz ta należy do powołanych i rozporządzających funduszami instytucji, które powinny zaopiekować się ową spuścizną.

Koło Młodych
W przedostatnią niedzielę ruchliwe dziewczynki z „Koła Młodych” urządziły wspaniałą wycieczkę w góry — w okolice Marumbi. — Nastroj był bardzo wesoły. Wycieczkowicze przyjemnie spędzi-

li niedzielę, rozkoszując się kąpielą oraz przepiękną przyrodą gór parańskich.

Wielka szkoda, że inne Towarzystwa nie pomyślały dotychczas o podobnych wycieczkach górskich. — Wszak chyba niema nic przyjemniejszego nad wycieczkę, gdzie nasza młodzież, bez żadnego wabania z pieśnią, polską na ustach, czy to w pociągu czy w marszu, przyjemnie spędza dzień.

Odwiedziny
W ub. tygodniu odwiedził nas w redakcji:
— Pan Alojzy Sziachta, kupiec i przedstawiciel naszego pisma w Sw. Mateuszu, przynosząc nam pozdrowienia od tamtejszych czytelników. Ze szkół osadniczych funkcjonują tam obecnie tylko dwie.

— P. Józef Wiśnik z S. Paulo, znany Junak, który zdobył w swoim czasie mistrzostwo Brazylii w biegu na 10 km. Pracuje on w S. Paulo w większym przedsiębiorstwie elektrycznym, przyniósł nam pozdrowienia od tamt. młodzieży.

— Inż. agr. Jerzy Jarnuszkiewicz, znajdujący się w Kurytybie przejazdem do Buenos Aires i Misiones, jako organizator młodzieży i instruktor rolny. Życzymy powodzenia w pracach jakie będzie przeprowadzał wśród braci naszych w Argentynie i prześlaliśmy za jego pośrednictwem pozdrowienia tamtejszym przyjaciółom.

Kurs Plastyki i Rytmiki
Naczelna Rada Junacka zawiadamia, że z dniem 5 kwietnia br. otwiera dla Pań kurs Plastyki i Rytmiki pod kierownictwem Kol. H. Marciniowskiej. — Zajęcia odbywać się będą dwa razy tygodniowo. — Zgłoszenia przyjmują i informacji udziela N.R.J. codziennie od godz. 3 do 6 po południu Tel. 1149.

Wspomnienie pośmiertne
W ub. tygodniu zmarł w Kurytybie śp. Franciszek Wysocki, rodem z Orleansu, i został pochowany dn. 17 bm. na cmentarzu municypalnym przy licznych udziałach krewnych, przyjaciół i znajomych. Był on zasłużonym członkiem Związku Polskiego i T-wa Szkoły Ludowej, dla rozwoju których nie szczędził swej pracy. Należał on do grona założycieli Kółka Młodzieży, przez wysługę lat Związek Polski policzył go w poczet członków zasłużonych. Zasmuconej Rodzinie składamy wyrazy szczerzego współczucia.

Z Nacz. Rady Junackiej
Kochane Koleżanki! — Gdy sięgnęliśmy myślą wstecz i przypomnimy sobie piękne chwile jakie spędzaliśmy w pracy społecznej w szeregach Junaka w latach 1931 — 1934 i porównamy je z obecnym stanem, to przyznać musicie, że dzień dzisiejszy i nasz udział w nim — udział w życiu i pracy społecznej przynosi jako dań rumieniec wstydu.

Zastanówcie się Kochane Koleżanki nad tem, spójrzcie na Wasze życie, życie które ogranicza się do osobistych tylko trosk, do zaspakajania zachcianek własnego egoizmu, życia które nie ma żadnej wartości dla naszej gromady wychodzącej, przeciwnie przynosząc jej tylko wstyd, że tak nisko upadła młodzież, że młodzież nie posiada żadnych poza osobistą wygodą życia idealów.

Tak żyć może tylko młodzież bez Jussy, młodzież bez wartości, tak jednak nam młodzieży polskiej żyć nie wolno. Nie wolno nam uciekać od własnych or-

Nacjonalizacja w Paranie

Dzienniki kurytybskie z dn. 22. 3 przyniosły odpisy pism, wymienionych między Zrzeszeniem Nauczycieli w Szkół Polskich w Brazylii a Generałem Komendantem 5 go Obwodu Wojskowego z siedzibą w Kurytybie. Zarząd Zrzeszenia, po zamknięciu tej organizacji przez policję, zwrócił się do władz wojskowych z prośbą o zniesienie rozporządzenia policyjnego i przedstawił uzasadnienie tej prośby. Zr. Naucz. było jednostką prawną, zarejestrowaną, z celami ściśle określonymi w statucie. Prywatne szkoły po koloniach powstały w braku szkół rządowych, i wypełniały ściśle oficjalny program nauki. Zrzesz. Naucz. dopomagając państwu w walce z analfabetyzmem, było instytucją użyteczności publicznej. Szkoły były zarejestrowane u władz, nauczyciele mieli dyplomy rządowe i wszystko odbywało się w granicach ustaw i regulaminów, dotyczących szkolnictwa prywatnego. Ponieważ w Paranie tylko 26 procent dziatwy może korzystać z nauki, jak to wykazuje statystyka rządowa, zarząd Zrzeszenia

Naucz. występuje z powyższą prośbą.
Odpowiedzi na powyższe przedstawienie udzielił sam generał komenderujący, gen. Meira de Vasconcellos. Wskazuje on na to, że zamknięcie zostało postanowione przez rząd stanu Parany. Choć zatem rzecz ta nie należy do zakresu jego władzy, jednak jako Brazylijanin, wita on akt rządu stanowego z aplauzem. Zrzesz. Naucz. jest nazywane w piśmie generała „wygasłym” (associacão extinta). Brazylija jest krajem w formacji i musi zapewnić sobie wychowanie młodzieży w jej duchu, przez profesorów rdzennych Brazylijan. Nie polega się na współpracy prywatnej w prowadzeniu szkół, ale pod pretekstem walki z analfabetyzmem nie wolno prowadzić akcji wyradawiającej, i szkoły prywatne winny ściśle współpracować z rządem. Szkoły natomiast, utrzymywane przez organizację, w których przeważa uczucie rasowe pochodzenia, jak te które mi opiekują się „Zrzeszenie Nauczycieli Szkół Polskich w Brazylii”, stanowią zdradę stanu wobec Brazylii i zamknięcie ich jest ukaraniem wielkodusznym (castigo magnanimo), wobec ostrych kar, jakie byłyby usprawiedliwione. Imigrant, który chce być wychowawcą naszych dzieci, jest elementem niepożądanym (indesejavel). Obc narodowcy mogą organizować szkoły prywatne — kończy gen. Meira de Vasconcellos — ale tylko po to, aby dawać na nie pieniądze, a wychowanie należy wyłącznie do Brazylii.

organizacji, nie wolno nam pomijać wysiłku mającego na celu skierowanie naszych zainteresowań, naszych najszlachetniejszych z uchocham ideałów wynikających pobudek — ale obowiązkiem naszym jest dołożyć i własną ciężką pracę dla dobra ogółu.
Jedyną organizacją dzisiaj o charakterze szkoły życia obywatelskiego jest Junak i prosimy Was, Młode Polki, do naszych szeregów — stajcie wszyscy w szeregach młodzieży pracującej ku chwale naszego imienia, imienia Wychodźcy Polskiego.
Niechaj! Wam nikt nie zarzuca, że obojętnie przechodziecie nad tem co sercu każdego jest drogie, że Was brak było w budowie naszego lepszego i kulturalniejszego jutra. — Wzywamy młode Polki do naszych szeregów i do naszej pracy dla dobra naszego i całej kolonii polskiej.

HURT DETAL
Fajki od 1\$400
zapalniczki Isqueiros od 3\$000
Fumy kręcone 15 gat.
Tabaki papieros. 30 gat.
Tabaki Fajkowe 20 gat.
Papier do papieros. szt. 1\$800
100 cygar 7\$500
FLORECKI — Charutaria Liberty
Pr. Tiradentes 305

Dr. Bronisław Ostoja Roguski
ADWOKAT
Sprawy cywilne, handlowe i robotnicze, inwentarze, naturalizacje
Przyjmuje pełnomocnictwa do załatwiania wszelkich spraw przy urzędach stanowych i federalnych
Rezydencja i biuro — rua Dezembargador Mota, 2187 — Telefon 2187

SKŁAD MEBLI
SALOMON RICK
W powiększonym składzie wielki wybór mebli, sienników materaców i maszyn do szycia używanych
Gdy przybywacie do Kurytyby, zagłędnicie zawsze do nas a napewne znajdziecie znakomitą sposobność
Ceny bez konkurencji Wielki obrót, mały zysk
PIAC Coronel Eneas, 21
(Obok kościoła św. Jakóba) **KURYTYBA PARANA**

Ważne dla przybywających na krótki czas do Kurytyby
Szyjemy ubrania i sobretudy (jesionki) z własnego jak i klientów towaru podług miary w przeciągu 8 godzin. Zamawiając z rana oddajemy wieczorem tego samego dnia ubranie gotowe pierwszorzędna robota. Wielki skład kaszmirów, birmów jak ubrań gotowych.
ALFAIATARIA FABRICA DAS ROUPAS FEITAS
Curityba — Praça Dr. Generoso Marques Nr. 286
esquina Praça Tiradentes Nr. 5.

CASA JACOB
Avenida João Gualberto, 30 — Telefon 2312
Meble, sienniki i kolery. Maszyny do szycia wszelkich marek
KUPUJE I SPRZEDAJE:
Meble i wszelkie urządzenia domowe
Sprzedaje na spłaty

Polonus Hotel
przy ulicy Barão do Rio Branco nr. 378
Przyjmuje na utrzymanie miesięczne jak również i na dniówkę. Cena każdemu przystępna.
Właściciel: Bolesław Mażuchowski

KLINIKA DENTYSTYCZNA
WINCENTY FLENIK
CHIRURG-DENTYSTA
Wykonuje wszelkie prace wchodzące w zakres dentystyki
Specjalność: Wrywanie zębów bez bólu, leczenie listu i innych komplikacji jamy ustnej. Wprawianie sztucznych zębów
CENY PRZYSTĘPNE
Godziny przyjęć: od 8—11 i od 1—6
Kurytyba — Rua Saldanha Maranhão, 593 — Parana

Już jest do nabycia we wszystkich aptekach sławne lekarstwo z ziół wskazanych przez indiań
ELIXIR TAPAJÓZ
Niezawodne przy bólach reumatycznych, przy nieczystościach krwi, przeciw zadanionym wrzodom i wszelkiego rodzaju ranom.
Pytajcie zawsze o **TAPAJÓZ LIQUIDO**
Labor. ręczy za wyleczenie

Dr. JANINA WĄTROBIANKA
CHOROBY DZIECIĘCE I KOBIECE
— PORODY —
KLINIKA OGÓLNA
— WYJAZDY NA KOLONJE —
Konsultorium i rezydencja:
MARECHAL MALLET

NATURALIZACJA
i karty wezwania na przybycie do Brazylii
Wyrabia je w najkrótszym czasie **Dr. J. Gelbert**
Rua Pedro Ivo nr. 211 Kurytyba
MÓWIAMY PO POLSKU

Kto nas będzie szanował, jeśli my sami siebie nie popieramy?
Zamiast od turka-pośrednika, kupujcie banany wprost od producenta!
Żądajcie u waszego kupca bananów z „O Paraizo”
STEFANA WIERZYŃSKIEGO w Morretes

ZS
Sekcja Administracyjna
T-wo Polskie
Uroczystości z okazji...
Marszałkowska...
Odczyty...
Wszystkich p...

Z T-wa
W dniu 6 marca...
trajna, pod reżyserją...
Dekarzewskiego, wy...
sołą komedję Adola...
na „ANONIM”. Jak...
teatralna idzie w sz...
pie i co miesiąc mo...
dźc nową sztukę na...
kolwiek do gustu na...
ności przemawiają...
ludowe, to jednak...
sztuka salonowa, ba...
dobała i uzyskała...
ocenię. Dwie doskon...
pary pp. W. Kościół

Zużycie bawelny
W całej Brazylii...
fabryk tkackich, które...
jącznie około 120 ty...
Fabryki te przetwarz...
110.000 ton bawelny...
i ubrania. Większo...
kładów skupia się...
Rio, w Rio Grande...
Katarzynie.
40 tysięcy worki
mienia
Browar Antarcica...
po argentyńskim br...
mes największe t...
przedsiębiorstwo w A...
ogłosił sprawozdanie...
wynika, że piwo jeg...
kowane w 91 proc...
krajowych. Z zagra...
sprowadzać tylko...
siodu i chmielu, prz...
pochodzi z Polski. W...
Antarcica sprowadzi...
i Św. Kat. 40 tysie...
jęczmienia do prze...
na siód.

Bójka sportowa
Na jednym z boi...
skich, mianowicie w...
przychiło onegdaj...
dwa kluby rozgrywa

PETROLINA
MINANCORA
przy ni...
nych w o...
We wsz...
Wyrób Lab...

Wylec...
Co podajemy...
szący poniższy li...
„Od szeregu...
przebiegnięcia. Za...
wy kaszel, pokazał...
wyczerpany. Zajął...
Dopiero na radę j...
TORAL DE ANGI...
szkę, już pokazał...
jak dawniej.
Dlatego z pe...
cam wszystkim, ab...
DE ANGI... PEL...
pomocze.”

Domagajcie...
ANGICO PELOTE...
i kaszlu.
Potwierdzam...
jusza) Dr. E. L. F...
Pozw...
Skład główny: LAB...
Na sprzedaż we w...

Z São Paulo i Rio

Sekcja Administracyjna „Gazety Polskiej w Brazylii” w Stanie S. Paulo pod kierownictwem p. J. M. HOLESKIEGO
Rua Jaguaribe, 166 — Telefon 5.5698

ANATOL BROMIRSKI

Polski inżynier górniczy w Brazylii

WSPOMNIENIE POŚMIERTNE

ce z innymi założył fabrykę konserw rybnych w Pedra Branca. Gdy interes nie szedł, wstąpił do kopalni węgla, Minas São Jeronymo, jako inżynier. Gdy się na jego wiedzy i zdolnościach poznało, uczyniono go dyrektorem kopalni. Równocześnie wzywano go do badania różnych terenów mineralnych. W ten sposób przeprowadził on studia nad węglem kamiennym w Arroio dos Ratos, nad występowaniem złota w Lavras, nad formacją miedzi w Camaquã a cyny i wolframu w Encruzilhada, wszystkie w stanie Rio Grande do Sul.

Oprócz tego zbadał jeszcze napływy złotonośne w Conselheiro Mata i żyły kolumbitu w pegmatytach w Uba w stanie Minas Geraes. Badał też pokłady bauxytu (ruda aluminiowa) w stanie Espírito Santo. Jego sprawozdania z oględzin i studiów przeprowadzonych na terenach zmineralizowanych są bardzo jasne, zrozumiałe i przystępne dla każdego. Niema w nich mglistości, częściej gadaniny i tajemniczych, technicznych wyrazów, rzadko używanych w praktyce. Jego mowa jest prosta, jedrna i zrozumiała, z której czuć, że bierze odpowiedzialność za to, co mówi.

Inż. Bromirski był ciągle czynny, tak w kopalniach, jak przy badaniach w terenie. Wskutek tego miał kilka wypadków potłuczeń, z których najcięższy był, gdy spadł z windy w kopalni węgla i złamał nogę.

W ostatnich trzech latach inż. Bromirski prawie ciągle podróżował i przeprowadzał badania terenów mineralnych, za co pobierał wysokie wynagrodzenia.

Rok przed śmiercią przystąpił do spółki w eksploatacji rutilu w Andrelândia w Minas Geraes. Zbadał grunt i podobał niewielki, ale doskonałe urządzone plany do wydzielania i koncentrowania ilmenitu i rutilu. Gdy miał zacząć produkcję, dwa dni przed otwarciem fabryki, dostał udaru serca, który położył kres jego pracowitemu i pełnemu przygodzie życiu.

Zmarły pozostawił wdowę i kilkoro dzieci, z których dwóch synów studiuje w wyższej szkole wojskowej w Rio.

Inż. Bromirski, gdy był w Paranie, opowiadał w gronie przyjaciół (pp. Bohdanowie Mikoszewscy, pp. Rydygierowie, konsul Miske, ex-konsul Głuchowski, Tadeusz Danielewicz, pp. Neumannowie i inni) bardzo ciekawe historie i przeżycia w Syberii i Mandżurii. Znał on wszystkich najwybitniejszych i najbogatszych tamtejszych polskich pionierów.

Wielka szkoda, że ani on ani nikt ze słuchaczy nie spisał tych opowieści i że pamięć wielu pięknych czynów i dramatów życiowych Bromirskiego nie dojdzie do potomności.

Był to jeden z najzdolniejszych inżynierów górników jacy byli w Brazylii. Pismo fachowe górnicze „Mineração e Metallurgia” w Rio, którego był członkiem, poświęciło jego pamięci długi i pięknie napisany nekrolog, w którym ceni wysoko jego wiedzę i zasługi, jakie położył około poznania bogactw mineralnych Brazylii.

I my je cenimy i z najwyższym szacunkiem wspominamy ś. p. Anatola Bromirskiego w rocznicę jego odejścia od nas.

Cześć Jego pamięci!

T-wo Polskie im. J. Piłsudskiego w S. Paulo

Av. do Estado, 12

3 kwietnia 1938 r.

Uroczysta Akademia

z okazji przypadających w ub. miesiącu Imieniu

Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza

Odczyty będą ilustrowane przez zromazowanych
Wszystkich polaków zaprasza ZARZĄD
Początek o godz. 6 wiecz.

Z T-wa im. J. Piłsudskiego

W dniu 6 marca Sekcja Teatralna, pod reżyserją Stanisława Dekarzewskiego, wystawiła wesołą komedię Adolfa Starkmana „ANONIM”. Jak widać, praca teatralna idzie w szybkim tempie i co miesiąc możemy oglądać nową sztukę na scenie. Jakkolwiek do gustu naszej publiczności przemawiają więcej sztuki ludowe, to jednak „Anonim” sztuka salonowa, bardzo się podobają i uzyskała przychylną ocenę. Dwie doskonale zgrane pary pp. W. Kościółkowski — A.

Gadzińska, K. Boćca J. Grygalewicz budzili ogólne zainteresowanie. Charakterystyka i gra p. Okszy jako starego służącego, była bez zarzutu. Reszta dzielnie dotrzymała im placu.

Wycieczka do Santos w dniu 13 marca, urządzona przez Sekcję Młodzież, jest pierwszą z projektowanych w roku bieżącym. Zaliczyć ją można do bardzo udanych. Uczestników — 72 osób. Czas spędzono bardzo miło. Czekamy na wycieczki do innych miejscowości.

Zużycie bawełny w kraju

W całej Brazylii istnieje 370 fabryk tkackich, które zatrudniają łącznie około 120 tysięcy ludzi. Fabryki te przerabiają rocznie 110.000 ton bawełny na białinę i ubrania. Większość tych zakładów skupia się w S. Paulo, Rio, w Rio Grande oraz w Św. Katarzynie.

40 tysięcy worków jęczmienia

Browar Antartica w S. Paulo, po argentyńskim browarze Quilmes największe tego rodzaju przedsiębiorstwo w Ameryce pldn. ogłosił sprawozdanie, z którego wynika, że piwo jego jest fabrykowane w 91 proc. z produktów krajowych. Z zagranicy potrzeba sprowadzać tylko pewne ilości siodu i chmielu, przyczem sód pochodzi z Polski. W roku 1937 Antartica sprowadziła z Parany i Św. Kat. 40 tysięcy worków jęczmienia do przerobienia go na sód.

Bójka sportowa

Na jednym z boisk paulińskich, mianowicie w Casa Verde przyszło onegdaj do bójki, gdy dwa kluby rozgrywały mecz pił-

ki nożnej. Stało się, że brał w skórę klub, który miał większość wśród widzów po swojej stronie. Jakże to, to przeciwnik ma zwyciężyć, gdy my tworzymy większość w trybunach? To za nasze ciężko opłacone wstępy na boisko, „nasi” mają przegrać? W tej atmosferze rozpoczęło się najpierw krzykliwe podniecanie „swoich” i miotanie wyzwiskami pod adresem przeciwników. Ponieważ słowa nie jakoś nie pomagały, choć latały jak strzały, bo przeciwnik strzelał w bramkę piłkę za piłką, wśród widzów przyszło do rozruchów. Publiczność sportowa w dzisiejszych czasach nie należy do stworzeń potulnych boć gracze uczą ją, jak to się kopie piłkę a dla odmiany i przeciwnika. Walka przeniosła się tedy z trawnika na trybuny i tu nastąpiło generalne kłótkowanie, kopanie, wybijanie zębów, a nawet okazały się dobrze wyostrzone noże, które niewiadomo, w jakim celu towarzyszą ludzom na widowiska sportowe. Wynik: pół tuzina ludzi pokrwawionych i rannych, których trzeba było odwieźć do szpitala.

Kłótnia, zakończona krwią
W „Cafe Rex” w Santos, na zbiegu ulic Rangel Pestana i Sen. Feijó przyszło onegdaj, we wczesnych godzinach porannych do wymiany słów między właścicielem kawiarni i jednym z robotników portowych. O co poszło, wiadomo. W pewnym momencie właściciel wyciągnął rewolwer i dał do robotnika strzał, przesyłając mu kulą brzuch na wylot. Ofiarę kłótni odwieziono do szpitala, a sprawca powędrował do więzienia.

Dnia 11 marca 1938 upłynął rok od śmierci naszego rodaka, ś. p. inż. Anatola Bromirskiego w Rio de Janeiro.

Zmarły, który pochodził ze szlacheckiej rodziny polskiej z Wołynia, urodził się w Odessie w 1879, gdzie odbył niższe studia. Do wyższych szkół uczęszczał w Petersburgu, gdzie w carskiej akademii górniczej otrzymał dyplom inżyniera górniczego.

Z dyplomem w ręku udał się na Sybir, gdzie w rejonie Bodaibo, w płuczkach złota angielskiej kompanii „Lena Gold Co.” otrzymał posadę i gdzie pracował długie lata jako inżynier i geolog.

Lena Gold Co. była największym przedsiębiorstwem wydobywającym złoto w Rosji. Jej produkcja roczna wynosiła ponad 1000 pudów (18.000 kg.) złota, to jest trzecią część wszystkiego złota wydobywanego w Rosji a cztery razy tyle, ile produkuje rocznie cała Brazylia.

Gdy odkryto złoto nad Amurem, inż. Bromirski nabył od rządu koncesję na złotonośne pola i pukał złoto na własny rachunek.

W czasie wojny światowej był superintendentem belgijskiej kopalni ołowiu i cynku, największej na Syberii.

Gdy wybuchła rewolucja bolszewicka w 1917 i stosunki w Rosji stały się nie do zniesienia, inż. Bromirski, jako Polak, zażądał wolnego wyjazdu, który mu dano.

Wyjechał do Japonii, dokąd było najłatwiej wyjechać, gdyż Japończycy przewzili uciekinierów darmo.

Nie znalazłszy zajęcia ni chleba w Japonii, wyjechał do Kalifornii a potem do Nowego Jorku. W Ameryce Północnej pra-

cował 3 lata i nauczył się języka angielskiego. Gdy przyszedł do przekonania, że nie zajmie wybitnego stanowiska w tamtejszym górnictwie z powodu języka i wielkiej konkurencji inżynierów amerykańskich, przeniósł się do Brazylii — i z kofcem 1922 przyjechał do Parany.

W Paranie był bardzo serdecznie przyjęty tak przez inteligencję polską, jak brazylijską. Pracował w burze p. Leprevost, jako doradca techniczny. Był też doradcą technicznym w konsulacie polskim (konsul Miske).

Gdy poznano w nim zawodowego górnika, zwrócono się doń z propozycjami zbadania różnych złotonośnych grunty.

Inż. Bromirski zbadał stare płuczki złota w okolicy Marumbi, należące do José Gravina, do Jorge Polysu i innych. Okazało się, że jest złoto, ale w skale zwanej diabaz i w gnejsach na zetknięciu się z diabazami. Procent był mały, około 8 gramów na tonę zmineralizowanej skały. Badania przeprowadzone w Serra Negra (municip. Guarakessaba) okazały, że złoto towarzyszy tam porfirom i bardzo starym tępkom i że formacja jest bogatsza niż pod Marumbi, ale klimat gorszy.

Badania w pasie nad rzeką Capivary wykazały, że począwszy od Colombo z południa na północny wschód, równoległe z biegiem rzeki i z linią wybrzeża morskiego Parany, ciągnie się potężna żyła zmineralizowanego kwarcu z śladami złota, galeny, molybdenitu itd. Jest ona bardzo podobna do sławnej „Mother Lode” w Kalifornii.

Po trzech latach pobytu w Paranie inż. Bromirski widząc, że pole jego działania jest bardzo ograniczone dla braku kapitału i odpowiednich ludzi, przeniósł się do Porto Alegre, gdzie w spół-

NAJWIĘKSZE ODKRYCIE dla Kobiety

FLUXO-SEDATINA

(REGULATOR VIEIRA)

Kobieta nie będzie więcej cierpiała

W 2 godzinach ustają kolki maciczne.

Środek zastosowuje się przy upławach, bólach perjodycznych, po porodzie, krwawieniu itd.

Środek uspokajający i wzmacniający.

FLUXO-SEDATINA jest zalecana przez 10.000 z górą lekarzy.

FLUXO-SEDATINA znajduje się wszędzie do nabycia.

Życie się komplikuje

Nowości, jakie nam każdy dzień przynosi, czynią życie skomplikowanym. Już nie można np. chodzić swobodnie po ulicach. Z wszystkich stron grożą wypadki, najczęściej samochodowe. Nawet na trotuarze człowiek nie jest swobodnym. Taki stan rzeczy nie działa dobrze na ludzi słabych, a nawet natury silne odczuwają te przykrości. Ale na objawy te mamy radę. Przede wszystkim trzeba wypoczywać i spać jak należy, oraz dobrze się odżywiać.

Gdy potrzebujecie nadto społegiwego środka, aby uspokoić nerwy i przywrócić je do równowagi, użyjcie Tonofosfanu firmy Bayer. Po paru zastrzykach będziecie się czuli, jak po wakacjach i wypoczynku nad morzem.

Ważne dla Ponta Grossy i okolic

KLINIKA LEKARSKA

DR. ANTONIO RUSSO

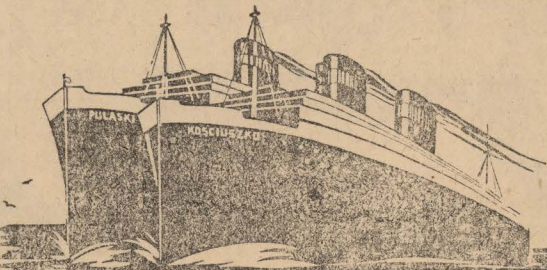
B. asystent Kliniki dra Pericles de Mello e Silva

Specjalność: Choroby kobiece i choroby dróg oddechowych
Żylaki, wrzody, wysypki, choroby skórne

Konsultorium i mieszkanie: Rua Santos Dumont, 64 (sobrado)

PONTA GROSSA

Przyjmuje od godz. 14 do 17 i pół.



GDYNIA-AMERYKA

Linje Żeglugowe S. A.

Linja Południowo - Amerykańska

LAMPOR & HOLT LINE — Rio de Janeiro

Komunikacja na naszej polskiej linii okrętowej odbywa się regularnie polskimi okrętami:

Pułaski i Kościuszko

ROZKŁAD JAZDY JEST NASTĘPUJĄCY:

Z POLSKI DO AMERYKI POŁUDNIOWEJ

	KOŚCIUSZKO	PULASKI	KOŚCIUSZKO
Odjazd z Gdyni dnia	22-3	27-4	24-5
Przyjazd do Kiel Holtenau	23-3	28-4	25-5
Dakar	1-4	7-5	3-6
Przyjazd do Rio dnia	11-4	16-5	13-6
Przyjazd do Santos	12-4	17-5	14-6
Przyjazd do Rio Grande	14-4	19-5	16-6
Przyjazd do Montevideo	15-4	20-5	17-6
Przyjazd do Buenos Aires	16-4	21-5	18-6

ODJAZD DO GDYNI

	PULASKI	KOŚCIUSZKO	PULASKI	KOŚCIUSZKO
Odjazd z Buenos Aires	24-3	21-4	26-5	22-6
Przyjazd do Santos	28-3	25-4	30-5	26-6
Przyjazd do Rio de Janeiro	29-3	26-4	31-5	27-6
Przyjazd do Victorii	30-3	27-4	1-6	28-6
Dakar	7-4	6-5	9-6	7-7
Przyjazd do Boulogne Sur Mer	15-4	14-5	17-6	15-7
Przyjazd do Kiel	17-4	15-5	19-6	16-7
Przyjazd do Gdyni	18-4	16-5	20-6	17-7

Informacje i sprzedaż kart okrętowych z Polski i do Polski skuteczniają:

ODDZIAŁY SYNDYKATU EMIGRACYJNEGO W WARSZAWIE:

AGENCIA POLONEZA DE VIAGENS — Av. Rio Branco, 19 A

RIO DE JANEIRO

AG. POLONEZA DE VIAGENS Rua Libero Badaró, 561 2-a sobrelaja

tel. 2-3851 SÃO PAULO

ORAZ AGENCJE:

FIRMA „PARANPOL“ (EMILIANO & MAZUREK) — Pr. Santos Andra-

de 43 Caixa Postal 111 — Telefon 1-7-6-1 — KUBITYBA

L. WILKOZYŃSKI — Rua Siqueira Campos 1170 — Caixa Postal, 166

PORTO ALEGRE



Niezawodna przy łupieżu i wypadaniu włosów. Robi włosy silnymi, jedwabistymi i perfumuje je. Najlepszy środek przy niedomaganiach skórnych w częściach owłosionych

We wszystkich aptekach i drogeriach

Wyrób Lab. „Minancora” w Joinville

Wyleczony i Zadowolony

Co podajemy niżej, to tylko prawdziwy wypadek jaki miał pi-

szący poniższy list:
„Od szeregu dni czuję się chorym, nabawiwszy się silnego przeziębienia. Zaatakowało mi ono płuca, cierpiałem na dokuczliwy kaszel, pokazały się objawy tęży. Byłem już bardzo tą chorobą wyczerpany. Zazwyczaj różnych lekarstw, a nic nie pomagało. Dopiero na radę jednego z przyjaciół wziętem stawnym środkiem PEITORAL DE ANGICO PELOTENSE. Nim skończyłem pierwszą flaszkę, już pokazały się oznaki polepszenia, i wkrótce byłem zdrow, jak dawniej.

Dlatego z pełnym przekonaniem na własnym przykładzie zalecam wszystkim, aby w podobnych wypadkach zażywali PEITORAL DE ANGICO PELOTENSE — i wiem, że im to znakomite lekarstwo pomoże.”

(Podpis) Hermenegildo de Azevedo Nunes

Peletas

Domagacie się w aptekach tylko lekarstwa PEITORAL DE ANGICO PELOTENSE. To jest najlepszy środek przy zaziębeniach i kaszlu.

Potwierdzam to zaświadczenie. (Podpis zalegalizowany u notariusza) Dr. E. L. Ferreira de Araújo.

Pozwolenia Nr. 511 z dn. 26 marca 1906

Skład główny: LABORATORIO PEITORAL DE ANGICO PELOTENSE — Peletas

Na sprzedaż we wszystkich miejscowościach, w składach i aptekach

Czy masz opłaconą prenumeratę?

NIEMIANY SA SZCZĘŚLIWE

gdy biorą pigułki „MENA-GOL” przy opóźnieniach, wstrzymaniach i bólach regularności, gdyż środek ów daje zdrowie i konserwuje je, zapewniając młodość i piękność kobiety. Jest to wielkie lekarstwo, używane przez tysiące kobiet. Do nabycia w każdej lepszej aptece i drogerii.

Lourenço Opszyński

Zakład szewski w Castro

ul. Dr. Jorge Xavier nr. 56

Gotowe obuwie wszystkich gatunków, naprawy, zlecenia z dalszych kolonii.

Robota gwarantowana

ceny przystępne

Poleca się Szan. Rodakom

Przegląd Osad

Gdzie kwitnie len

Cruz Machado

Sprawozdanie z działalności Okręgu Polskich Towarzystw Rolniczych i Rolniczo-Oświatowych w Cruz Machado, za czas: od 1-2-1935 do 1-2-1936 roku

Okręg rozpoczął pracę z początkiem roku 1935, został zorganizowany i był prowadzony przez prof. Stanisława Wielocha.

DZIAŁ OŚWIATOWY: Na terenie Cruz Machado pracowało 13 nauczycieli i nauczycielek polskich lub pochodzenia polskiego, ucząc w dwunastu szkołach ponad 500 dzieci.

Dbając o zabezpieczenie ciągłości i stałości pracy nauczycielskiej w szkołach Okręg czynił starania o uzyskanie nominacji rządowych dla nauczycieli szkół polsko-brazylijskich.

W roku 1936 uzyskano 4 nominacje stanowe. Obecnie pracuje na terenie Okręgu 8 sił nauczycielskich, posiadających nominacje rządowe.

W 1-szej połowie roku bież. (1938) Okręg przedstawia do egzaminu rządowego nauczycielskiego 11 osób, które po egzaminie mają uzyskać pensje rządowe.

W okresie sprawozdawczym Okręg rozdał bezpłatnie towarzystwom szkolnym książki wartości około 5:000\$000. Książki te były sprowadzone za pośrednictwem Tw. Bartosza Głowackiego, z oddziału lubelskiego Ligi Morskiej i Kolon. Ponadto rozdano około 200 książek, ofiarowanych częściowo przez prof. Wielocha.

Dbając o stały rozwój oświaty i kształcenie dzieci polskich w szkołach wyższych, aniżeli istnieją w kolonii (początkowo 2 klasówka, Okręg rozwinął akcję wysyłania dzieci kolonistów do szkół w Kurytybie.

Akcja ta zaczęła się w roku 1935 i co roku rozwija się pomysłnie.

Obecnie posiadamy już 5 nauczycieli lachowych, wykształconych dzięki staraniom Okręgu, a pochodzących z rodzin rolniczych w Cruz Machado.

W marcu r. b. staje do egzaminu nauczycielskiego dalszych 11 osób.

W Kurytybie kształci się 44 dzieci tułszych wysłanych do szkół dzięki staraniom Okręgu.

Dzieci te uczęszczają do gim-

nazjum, na Kurs Nauczycielski, do szkoły rzemieślniczej i rolniczej. Ponadto troje dzieci kształci się w Porto União (dwoje w semin. naucz. i jedno w szkole handl.)

W okresie sprawozdawczym urządzano przedstawienia teatralne, obchody narodowe, rozdawano zamiłowane do pieśni polskiej, urządzano odczyty i kursy wieczorowe dla młodzieży pozaszkolnej.

Należy podkreślić wielką ofiarność polskiego społeczeństwa w Cruz Machado na cele szkolno-oświatowe.

Statystyka przeprowadzona na ten temat w latach 1936 i 1937, wykazała że koloniści polscy wydają rocznie ponad 50:000\$000 na utrzymanie szkół, opłaty nauczycieli, materiały szkolne i inne cele związane ze szkolnictwem.

Na 12 szkół istniejących w Okręgu, 11 znajduje się w lokalach będących własnością polskich towarzystw.

Należy stwierdzić, że istnienie Okręgu spowodowało poprawę stosunków w dziedzinie prac kulturalno - oświatowych, szkolnych i społecznych na terenie Cruz Machado.

Ilość dzieci uczących się w szkołach wzrosła. Ożywiło się życie organizacyjne. Urzeczywodził się kontakt z władzami centralnymi w Kurytybie, jak Zw. Zaw. Roln. Polskich w Braz.

DZIAŁ GOSPODARCZY: W przekonaniu, że wszelką pracę oświatową, kulturalną czy społeczno-organizacyjną, należy oprzeć na mocnym i trwałym fundamencie, oraz że tym fundamentem jest dobrobyt gospodarczy, Okręg rozwinął usilną działalność gospodarczą.

Z okazji 25 lecia istnienia kolonii Cruz Machado, z inicjatywy prof. Stanisł. Wielocha urządzono wielką wystawę przemysłową, i rolniczo hodowlaną, mającą na celu wykazać dorobek polskich kolonistów w dziedzinie kulturalnej i gospodarczej. Wystawa ta odbyła się w maju 1936 r.

W Wystawie wzięło udział 400 wystawców polskich z 2400 eks-

ponatami rolniczymi i przemysłowymi oraz około 60 zwierząt.

Z okazji tej Wystawy Okręg otrzymał 196 nagród, jak pulweryzatory, pługi, sieczkarnie, młynki do kukurydzy, kotły do parzenia kartofli, apteki weterynaryjne i t.p. oraz 2 buhaje rasowe.

Nagrody te ofiarowali Konsul Gener. R. P. dr. Józef Gieburowski, Zw. Zaw. Rolników Polskich, Rząd Stanowy i miejscowe kupiectwo.

Wystawa przedstawiała się imponująco, i wykazała wartość kolonistów polskich dla życia gospodarczego i kulturalnego Brazylii.

Część tej Wystawy, a mianowicie dział przemysłu lnianego i wełnianego Okręg przeniósł do Kurytyby, gdzie pod firmą Związku Zawodowego Rolników Polskich i pod protektorem prezydenta stanu dra Manoela Ribasa, odbyła się Pierwsza Parańska Wystawa Lnu. Wystawa ta przyniosła wiele korzyści materialnych kolonistom, a imiennymi polskiemu przyczyniła sławy.

Okręg brał udział w wystawach nasyon, urządzanych przez Rząd Federalny przy udziale Zw. Zaw. Roln. Polskich w Brazylii.

Dbając o rozwój rolnictwa, Okręg starał się o sprowadzenie nasion selekcyjnych.

W okresie sprawozdawczym wpłynęło na teren okręgu: 2900 kg. nasion jęczmienia dwurzędowego, 3,500 kg. pszenicy; 300 kg. żyta, sprowadzonego z Polski przez Rząd Stanowy, za pośrednictwem Zw. Zaw. Roln. Polskich w Brazylii. Rozdano 2 kg. nasion tytoniu (gat. São Gonçalo da Bahia). Sprowadzono 900 kg. nasion lnu (gat. Indio) oraz 1500 sadzonek chmielu.

Za pośrednictwem Zw. Zaw. Roln. sprowadzono 860 kg. sadzonek kartofli oraz dwa worki bawełny. Założono szkółkę drzew owocowych.

Na terenie Okręgu istnieje młyn spółdzielczy, wartości około 10:000\$000, który jest własnością Tow. Rolniczo-hodowlanego („Agro-Pecuaría”). W projekcie jest wybudowanie drugiego młyna na terenie Tow. Tađ. Kościuszki.

W roku 1936 okręg sprowadził od Rządu Stanowego 2 ogiery rasowe, po których kolonia posiada już 96 źrebów. W tym samym roku otrzymano 2 buhaje rasowe (hol. i szwajc.), po których koloniści posiadają 50 cieląt rasowych.

W roku 1937 sprowadzono 3

ogiery rasowe (1 ang. i 2 perszerony), po których Okręg spodziewa się dużej produkcji.

W roku bieżącym, na terenie Cruz Machado znajdują się już 4 buhaje rasowe.

Obecnie spodziewamy się dalszych dwu buhai, baranów i świń rasowych.

Na terenie Okręgu istnieją apteczki weterynaryjne. W roku 1937 przeprowadzono lotny kurs weterynaryjny, w czasie którego zaaplikowano lekarstwa przeszło 700 zwierzętom. Kurs prowadzili: Dr. Augusto Enrietti i dr. Palmquist z ramienia Rządu stanowego raz prof. Wieloch i Morąg z ramienia Zw. Zaw. Roln. Polskich.

Obecnie Okręg, zamówił kilka nowych aptek weterynaryjnych dla szeregu towarzystw.

Celem podniesienia stanu gospodarczego kolonii, Okręg rozwinął intensywną działalność w dziedzinie przemysłu lnianego.

Dwie pierwsze wystawy lniane, urządzono w r. 1936 (w maju w Cruz Machado i w październiku w Kurytybie), wykazały, że kolonia Cruz Machado ma możliwość rozwinięcia przemysłu lnianego i wełnianego do wielkich granic.

Władze Okręgu zainteresowały tym zagadnieniem Rząd Parany oraz przemysł tkacki fabryczny São Paulo. W związku z tem odbyło się szereg konferencji między przedstawicielami Okręgu i Rządu oraz kapitalistów z São Paulo. Rozmowy na ten temat nie zostały ukończone.

W początkowej fazie tych rozmów ustalono, że przemysłowcy zainstalują w Cruz Machado fabryczkę do przerabiania słomy lnianej na włókno, oraz możliwie fabrykę nici. Rząd Stanowy ma zainstalować fabrykę oleju. Większa fabryka ma powstać w Kurytybie, União da Victoria lub innej miejscowości przy stacji kolejowej.

Rząd ma zwolnić fabrykę od podatków na przeciąg 10 lat.

Nasiona lnu będą sprowadzane przez przemysłowców francuskich, a plantacja zajmie się Okręg, w porozumieniu z Rządem i Zw. Zaw. Roln. Polskich, co zapobiegnie zmonopolizowaniu produkcji lnianej, do czego dążyli kapitaliści, a czego odmówił p. Prezydent Ribas w porozumieniu z prof. Wielochem.

Prace przetwórcze słomy na włókno będzie wykonywał Okręg. Aby zapobiedz eksportowi całego wyprodukowanego surowca, co mogłoby ujemnie wpłynąć na

rozwój domowego przemysłu artystycznego, Okręg corocznie będzie rezerwował taką ilość włókna, jakiej będą wymagały ręczne warsztaty tkackie i interes kolonii.

Z inicjatywy prof. Wielocha, a za pośrednictwem Zw. Zaw. Roln. Polskich w Br. Światowy Zw. Polaków przysłał z Polski specjalistkę techniczną tkacką i farbierską, artystkę malarzkę p. Halinę Kopczyfiką.

Dzięki pracom p. Kopczyńskiej i 8-mio miesięcz. kursowi przez nią przeprowadzonemu, przemysł domowy podniósł się do poziomu naprawdę artystycznego.

W czasie kursu wyprodukowano około 400 tkanin, wśród których znajduje się około 200 różnych gatunków tkanin dekoracyjnych, obciowych na meble, ubraniowych, męskich i damskich, serwet, ręczników, kap. makat, nakryć na łóżka, zasłon na okna, dywanów, kilimów wełnianych, ręcznych i czółenkowych, tkanin dekoracyjnych, przetykanych słomą, trzcinią (taquara) i tatarakiem. Chodniki sznurowe i szmaciaki.

Dzięki kursowi, kolonia Cruz Machado weszła na drogę rozwoju przemysłu lnianego artystycznego i jako pierwsza w Brazylii dorzuciła wiele materiału do budowy młodej kultury brazylijskiej.

Na zakończenie kursu urządzono Wystawę pokazową, której otwarciu dokonał interwentor Stanu Paraná p. Manoel Ribas.

Mimo rozmokej drogi, z powodu deszczów padających od miesiąca. Manoel Ribas przybył na Wystawę z małżonką i 19 osobami, reprezentującymi władze federalne, stanowe i municypalne.

Wystawa zrobiła na władzach b. wielkie wrażenie i niewątpliwie wpłynie na dalsze i głębsze zainteresowanie się władz brazylijskich polskim przemysłem tkackim.

W trzy dni po powrocie prezydenta z Cruz Machado ukazał się dekret o zwolnieniu przemysłu tkackiego od podatków na przeciąg 10 lat. W dniu 23 lutego w pałacu Prezydenta odbyła się konferencja z przedstawicielami francuskiej firmy tekstylnej z São Paulo (firma Charveux), celem omówienia warunków produkcji lnu i założenia fabryki.

Interwentor Stanu p. Ribas zabrał próbki słomy, włókna, nici zwykłych, białonych i farbowanych do Rio, aby je przedłożył Prezydentowi Republiki i od niego

wyjednać pomoce dla rozwoju naszego przemysłu.

Cała Wystawa została przeniesiona do Kurytyby, gdzie zostanie otwarta w końcu marca r. b.

Ponadto istnieje w Okręgu kurs haftu, robót ręcznych dla dziewcząt i chłopców, przy dwuklasówce Bartosza Głowackiego.

W roku 1937 koloniści wybudowali w Cruz Machado na koszt własny, wielki most 25 m. dł., drugi 9,5 m. dł. oraz trzeci prowizoryczny 30 m. dł.

Rząd na wniosek Okręgu wybudował most na rzecze Palmital (dług. 30 m. oraz rozpoczął budowę na rzecze Iguassu wielki most żelazo betonowy wartości przeszło miliona milrejsów.

Po ukończeniu tego mostu Rząd ma budować drogę wykł. kamieniem z Portu do kolonii. Na koszt Okręgu przecięto przez lasy drogę, skracającą odległość ze starego Cruz Machado do Portu o około 30 klm. Droga ta będzie budowana przez Rząd w r. 1938.

Okręg budował stajnię dla ogierów rasowych, a obecnie przystępuje do budowy drugiej stajni na Sta Annie.

Okręg przeprowadza rejestrację rolników w Dep. Roln. Stanowego i Federalnego. W okresie sprawozdawczym wysłano i otrzymano około 300 listów. Wysłano do towarzystw 26 okólników.

Obrót kasowy Okręgu za okres sprawozdawczy wynosi przeszło 30:000\$000.

W okresie sprawozdawczym odbyło się 13 zjazdów okręgowych, w czem 3 roczne i 10 kwartalnych.

W okresie działalności Okręg był wizytowany przez ministra RP. dra. Tadeusza Grabowskiego, biskupa Kubinę. Dwukrotnie przez prezydenta Stanu p. Manoela Ribasa. 4 razy przez delegata minist. federalnego oraz 4 razy przez delegatów dep. roln. stanowego. Odwiedzili kolonię konsulowie RP. p. Kulikowski i p. Gruja.

Sześć partii rządowej odwiedzało Cruz Machado kilka razy.

Przyjęto na 13-tych Zjeździe Okręgowym Polskich Towarzystw Rolniczych i Oświatowych w Cruz Machado w dniu 20 lutego 1938 r.

Prezes: Jan Kozera
Sekretarz: Kazimierz Mazurek
Kier. Okręgu: Zygmunt Wieruch

Z F

Jak tanio m...

waś...
We wsi Cier...

Konienin odbył poświęcenie nowego budynku szkolnego poczęto pierwszy rok 1936-go roku. L...

datkowała się jeden złoty z m...

szańcy wsi są sami zrobili i sztuk cegieł. W...

rozpoczęto od listopadzie były chem. Wiosną r...

nek został całk...

ny i oddany u...

użytku. Niezwykła stawia się sprawę we Komitecie Bu...

mitet rozporząd...

tówka, bo łączn...

Towarzystwa Po...

Publicznych Szk...

niał zaledwie...

Ludność wsi sa...

dała własny kam...

wiele materiału...

setki dniówek p...

swój entuzjazm...

dowdy własnej s...

obliczają że k...

mając 15 tysięcy...

budynku, którego...

si około 60 tyś...

ki wielkiej ofiar...

się komitetowi s...

darczy w wybud...

klasową szkołę, pomieszczenie i kę prowadzić b...

poziomie szkoły

Co nowego w świecie

Po zajęciu Austrii przez Rzeszę

Hitler i Mussolini

Wyjątki z listu Hitlera do Mussoliniego z doniesieniem o zajęciu Austrii: „Uroczyste zapewniam: 1) Niech Ekscelencja nie widzi w tym potąpieniu więcej jak czyn służącej obrony, czyn, jakiego musiałby się chwycić każdy człowiek z charakterem. Pan na moim miejscu zrobiłby to samo. Kiedyś, w krytycznej dla Włochów chwili zajmę niedwuznaczne stanowisko. Stanowiska tego nie zmienię w żadnej okoliczności. 2) Niezależnie od następstw, jakie się mogą wyłonić, wytyczyłem dokładnie granicę od Francji, a teraz wytknąłem granicę od Włoch, którą jest przełęcz Brenner.”

Gdy Mussolini zajął stanowisko

p. zychylnie dla zajęcia Austrii przez Niemcy, dając odpowiedź odmowną Francji, Hitler dofr. telegrafował z Linciu: „Mussolini, twego postąpienia nie zapomnę ci nigdy”. Na to Mussolini odpowiedział depeszą: „Postąpiłem zgodnie z potrzebami osi Rzym-Berlin, która staje się jeszcze silniejszą.”

W przemówieniu przed izbą deputowanych Mussolini dał swe całkowite przyzwolenie na czyn Hitlera. Jest to, zdaniem jego, wewnętrzna sprawa narodu niemieckiego oraz logiczny koniec dramatu habsburskiego, zapoczątkowany w roku 1848 przez powstanie w Piemencie.

Polskie koła rządowe nie przejmują się Austrią

Koła rządowe w Warszawie utrzymują, że pizebieg wypadków w Austrii nie jest dla nich żadną niespodzianką, ani nie budzi niepokoj. Ścisła łączność Austrii z Niemcami była uważana za nieuniknioną, więc było rzeczą pożądaną, by do niej doszło przez wzajemną zgodę.

Z punktu widzenia polskiego groźba nazistowskiego „puczu” w Austrii przeszkadzała w rozwiązaniu problemów w zagłębieniu naddunajskim, co teraz, skoro doszło do porozumienia austro-niemieckiego, da się łatwiej osiągnąć.

Polacy, w każdym wypadku, nie sprzeciwiają się nawet „anschlussowi”, wychodząc z założenia, iż większe zaangażowanie się Niemiec na granicy południowej odwróci ich uwagę od granicy wschodniej i od Gdańska.

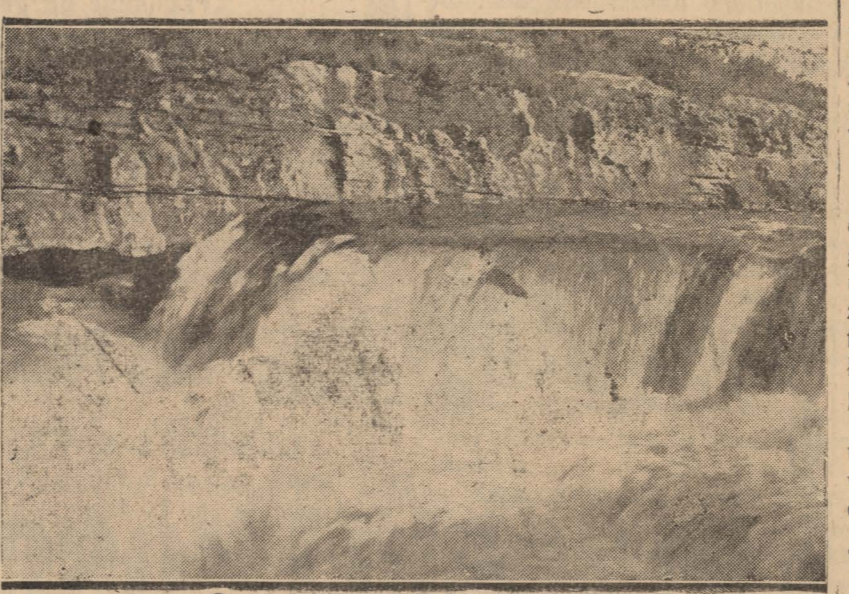
Czesi Rozszerzają Fortyfikacje

W kołach zazwyczaj dobrze poinformowanych oświadczono, iż ostatnie wydarzenia w Wiedniu wpłyną na przyspieszenie budowy łańcucha fortyfikacji przez Czechosłowację od strony Austrii. Czesi przed niejakim czasem postanowili rozszerzyć linię fortów, posiadanych od strony Niemiec.

Polskie Radio

Interesująca dla polskiego wychodźstwa rzecz usprawienia polskich godzin krótkofalowych, znalazła echo w dyskusji nad budżetem ministerium poczt i telegrafów. Referent poseł Walewski przytaczał narzekania na zły odbiór, niestety innymi ankiety w tej sprawie, która nie przyniosła ani jednej odpowiedzi pozytywnej. Powodem braków jest zbyt słaba moc naszych stacji, zagłuszanych przez silniejsze stacje cudzoziemskie. — Mówca zgło-

Co godnego widzenia w Paranie



Tibagy — rzeka diamentów

Do stanów brazylijskich, w których znajdują się diamenty, należą: Matto Grosso, Goyaz, Minas Geraes, Bahia, oraz Parana. Tutaj płucze się głównie w Tibagy i jej dorzeczu; do rzek diamentowych należy również Iguassu w stepowym odcinku między Serrią i Porto Amazonas jakoteż Pikiry. Wśród „garimpeiros” (płuczących diamenty) znajduje się spora garść naszych rodaków. Obrazek powyższy przedstawia wodospad na rzecze Tibagy w okolicach Palmeiry

sił rezolucję, domagającą się wybudowania w Warszawie w najbliższym czasie odpowiednio silnego centrum krótkofalowego, któreby zaspokoiło słuszne żądania polskich emigrantów.

Najbogatszy w Świecie

Najbogatszym człowiekiem świata, to ani Ford, ani Rockefeller, ani żaden inny Amerykanin. Jest nim natomiast Hirohito, cesarz Japonii. Nikt nie wie dokładnie, jaki on jest bogaty, nawet on sam, mimo, że jest „bogiem”. Nigdy nie może zbankrutować, gdyż cały naród i kraj stoi mu do rozporządzenia i odwrotnie jego majątek jest gwarancją pomysłności gospodarczej Japonii.

Za trzema rowami, za trzema fosami i trzema murami wznosi się jego pałac w Tokio. Nikt w Japonii nie wymawia nazwiska cesarza w życiu codziennym. Jego imię nawet jest wielu Japończy-

wodne harce ustały. Na powierzchni ukazała się duża plama zacierwienionej krwią wody. Była to krew rekina, bo za chwilę wypłynął na wierzch cały, bezwładny ludojad morski. Krokodyl zaś, odpocząwszy chwilę, zabrał się do spożycia łupu i powoli wciągnął swą ofiarę pod wodę.

Zima na Atlantyku

M/S „Batory” przybył w ub. m. do Nowego Jorku pokryty lodem grubości 30 centymetrów. Statek napotkał na Atlantyku w drodze z Gdyni śnieżny huragan, który trwał 20 godzin, co spowodowało kilu wastogodzinne opóźnienie przybycia.

Burze na Atlantyku w ostatnich tygodniach powodują opóźnienie wszystkich statków przybywających z Europy.

75-lecie prasy polskiej w Stanach Zjednoczonych

Akcja narodowo-propagandowa, prowadzona obecnie wśród Polonii w Stanach Zjednoczonych pod nazwą „Rok książki i prasy polskiej”, obejme również jubileusz prasy polskiej. W roku liczącym bowiem upływa 75 lat od

ukazania się pierwszego polskiego pisma w Stanach Zjednoczonych. Był nim tygodnik „Echo z Polski”, założony w 1863 r. w Nowym Yorku przez emigrantów politycznych z Polski i poświęcony sprawie powstania. Drugim pismem, jakie ukazało się w Stanach Zjednoczonych był „Orzeł Polski”, wychodzący od 1870 roku. Z napyłem wychodzą z Polski poczęły tworzyć się większe skupienia polskie, a w ślad za tym powstawać zaczęły coraz to nowe pisma. Dziś prasa polska w Stanach Zjednoczonych A. P. stanowi poważną siłę i obejmuje ponad sto pism. — (A jak też my w Brazylii popieramy swoje pisma?)

Dr. A. Polan Kossobudżki

LEKARZ SZPIT. DZIECIĘCEGO
Klinika Wewnętrzna i Chirurgia Ogólna, Choroby Kobiece i Weneryczne
Przyjmując: w Apteczce Stallfeld (Filia) r. Com. Araújo 166. Vise. de Nacar od 2 do 8,30 i w mieszkaniu przy ul. Vise. Rio Branco 1197.
Telefon — 2002.

Polecaj „Gazetę” Przyjaciółom

„CRUZEIRO” „SURPRESA”

Jedynie maki które powinny być używane przez wszystkich, którzy dbają o swe zdrowie

MŁYN W JOINVILLE (Caixa postal, 110)

AGENCI W KURYTRBIE:

LATTES & Cia
Caixa postal, 325 Telefon 7-2-2
RUA MARECHAL DEODORO, 23 — CURITYBA

nin tego, który wyszedł cało z ciekłej przynocy. Płynęły miasteczka i zapomniany o swych towarzyszach, zamkniętych w izolatorze. Gdy w tym pewnego jesiennego wieczora do koncertu powracających z żelaznika nad morzem new wdarł

Z Polski

Jak tanio można wybudować szkołę

We wsi Cienin-Zawarny pod Koninem odbyło się uroczyste poświęcenie nowowbudowanego budynku szkolnego. Budowę rozpoczęto pierwszego kwietnia 1936-go roku. Ludność wsi opodatkowała się dobrowolnie po jeden złoty z morga ziemi. Mieszkańcy wsi sami kopali glinę, sami zrobili i wypalili 100,000 sztuk cegieł. We wrześniu pracę rozpoczęto od fundamentów, a w listopadzie budynek nakryto dachem. Wiosną tegoż roku budynek został całkowicie wykończony i oddany w września do użytku. Niezwykle ciekawie przedstawia się sprawozdanie finansowe Komitetu Budowy Szkoły. Komitet rozporządzał niewielką gotówką, bo łącznie z pożyczką od Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych miał zaledwie 11,697 złotych. Ludność wsi sama zrobiła cegły, dała własny kamień, własny żwir, wiele materiału budowlanego, setki dniówek pracy, podwoły i swój entuzjazm dla sprawy budowy własnej szkoły. Fachowcy obliczają, że Komitet Budowy, mając 15 tysięcy złotych, wznosił budynek, którego wartość wynosiła około 60 tysięcy złotych. Dzieci wielkiej ofiarności wsi udało się komitetowi sposobem gospodarczym wybudować piękną trzyklasową szkołę, gdzie znajdzie pomieszczenie 300 dzieci, a naukę prowadzić będzie można na poziomie szkoły powszechnej.

Żarłoczna ryba

Trzech rybaków wyłowilo z rzeki Dzisny rybę wagi około 80 kilogramów, we wnętrzu której której znaleziono całego prosiaka, parę sztuk kaczek i część końskiej nogi. Rybę obrzymano i przekazano do muzeum.

Rząd reguluje Wisłę do większej żeglugi

W związku z rozbudową Centralnego Okręgu Przemysłowego oraz regulacją Wisły, celem przystosowania jej do żegl. większych statków, wszczęte zostały prace przy pogłębianiu i rozbudowie portu wiślanego w Nadbrzeziu, koło Sandomierza. Kosztorys tych

robót obliczony jest na 10 milionów złotych. Plan przewiduje znaczne powiększenie basenu portowego, budowę doków i stoczni, z której już przy końcu tego roku ma wyjść pierwszy statek dla żeglugi na Wiśle. Zagadnienie komunikacji wodnej jest jednym z zasadniczych czynników w rozwoju Centralnego Okręgu Przemysłowego.

Wilki na ulicy

Ludność miasteczka Śnipiszki w Wileńskim opowiada, iż do tamtejszych osiedli podchodzą z pobliskich lasów wilki. Przy ulicy Mętnej zamieszkały tam dorożkarz zaprzął nad ranem konia do sanek. Nagle spłoszony koń skoczył i mimo zaprzęgu wpadł do stajni, którą uszkodził dyszlami. Zaraz potem sąsiedzi tego dorożkarza zauważyli, jak z jego podwórka wypadł wilk, unosząc na grzbiecie porwanego psa. Wilk ze swym łupem przebiegł dwie ulice nie obawiając się wcale spotykanych ludzi.

Złóża Alabastru

Na obszarze powiatu rohatyńskiego odkryto nowe złoża alabastru. Na złoża te natrafiono między miejscowościami Bursztynem i Boleszowcami. Ludność miejscowa używała dotychczas kamienia alabastrowego do fundamentów pod budowie, oraz jako materiału służącego do naprawy dróg wiejskich. Dzięki odkryciu złóż tych na terenie powiatu rohatyńskiego spodziewać się należy, że za wzorem sąsiedniego powiatu żydaczowskiego rozwinię się rychło alabastru przemysł chalcupniczy.

Studenci z Afryki podziwiali Tatry

Bawili w Zakopanem wycieczka z Afryki południowej w liczbie 51 studentek i 17-tu studentów z tamtejszych uniwersytetów pięciu miast. Goście afrykańscy, którzy mieli możliwość po raz pierwszy widzieć zimową przyrodę górską, byli nią zachwyceni. Śnieg zrobił na Afrykańczykach nadzwyczajne wrażenie, bawili się nim jak dziećmi, tarzając się po nim i próbując jego smaku. Goście skwapliwie próbowali jeździć na nartach, wypożyczając narty i obuwie, a nawet zakupu-

jąc ubrania narciarskie. Podczas kilkudniowego pobytu goście zrobili wycieczkę do Morskiego Oka, wzięli udział w kuligu do Doliny Kościeliskiej. Korowód san przy blasku pochodni ruszył malowniczą drogą wśród lasów do Doliny Kościeliskiej, gdzie w tamtejszej gospodzie odbył się pokaz tańców, śpiewów i muzyki góralskiej. Goście wywozili z Zakopanego jak najlepsze wrażenia i zapowiedzieli, że w przyszłym roku znowu tu powrócą. Kuchnia polska bardzo im smakowała, nazywali ją jedną z najlepszych, jaką spotkali podczas swego objazdu po Europie.

Okręt sprzed wieków

W pobliżu latarni morskiej pod Rożewem morze wyrzuciło na brzeg szczątki korwety wojennej z 16-go wieku, które poddawane są obecnie szczegółowym badaniom. Należy przypuszczać, że niedaleko tego miejsca spoczywa na dnie cały kadłub zatopionego statku.

Zmarli ministrowi

Zmarł w wieku lat 61 Gabriel Czechowicz, wybitny znawca skarbowości, były minister skarbu w latach od 1926 do 1929, w trzech gabinetach profesora Bartla i marszałka Piłsudskiego. Zmarł również Władysław Grabski, jeden z byłych premierów, kilkakrotny minister skarbu, twórca waluty złotej. Liczył lat 65.

Imigracja w Argentynie

Według danych statystycznych, ogłoszonych przez dyrekcję urzędu migracyjnego, w 1937 przybyło do Argentyny ogółem 54.257 imigrantów. O ile chodzi o poszczególne narodowości, pierwsze miejsce zajmuje imigracja polska w liczbie 13.828 osób, drugie włoska (10.026 osób), trzecie hiszpańska, a czwarte niemiecka.

O „Carta de Chamada“

proszka Polaka zamieszkałego w Brazylii za wynagrodzeniem: — Henryk i Szczepan Rozmarynowicze, ulica Wierzbiciele 13, POZNAŃ, Polska.

BOLE ZĘBÓW —
usuwają natychmiast polskie proszki
"KOGUTEK" (MIGRENO - NERVOSIN)

Jak wychować nowe pokolenie

Nie dość jest nauczyć dziecko czytać i pisać, trzeba je nadto wychować, dać mu podstawy moralne, zapoznać je z obowiązkami obywatelskimi i zasadami higieny.

W szkołach dzisiejszych dzieci uczą się już higieny, czyli zasad zdrowia. Dorastające dziewczyny idą nieraz na specjalne kursy, aby mózgi się zapoznać z obowiązkami, jakie na nie spadną, jako na matkę i gospodynię. Już i między nami znajdujemy coraz więcej przykładów, że młode matki, znając zasady higieny, poznane w szkołach, umieją odpowiednio swe dzieci wychowywać i zapewniać dzieciom zdrowie. Skutkiem tych postępów szkolnych, oraz dzięki współpracy świata lekarskiego, położenie dzieci zmienia się na lepsze z każdym rokiem. Należy jeszcze uczynić wszelkie wysiłki, aby wiadomości o higienie dotarły do dalekich domów w puszczach i po stepach, aby i tam dzieci rosły zdrowo. Dlatego firma Bayer ogłasza stale, co tygodnia, w różnych pismach rady i wskazówki, aby się nimi mogły kierować młode matki.

Pamiętajcie, że pierwszą rzeczą jest należyte odżywianie dziecka, nie pchajcie mu byle czego do ust. Broń Boże, nie podawajcie mu wódki!

Gdy zaś które z dzieci lub też kto ze starszych zachoruje wam w domu na żołądek, zastosujcie zaraz dietę, a w poważniejszym wypadku rnie czekajcie, tylko zaraz do lekarza. Zazwyczaj w przypadłościach żołądkowych pomaga środek Eldoformin, który należy mieć zawsze w domu, aby był pod ręką w razie potrzeby.

Potrzebna starsza kobieta do niewielkiej polskiej rodziny, do wszystkiego, rozumiejąca obowiązki gospodyni. Pierwszeństwo ma wdowa bezdzietna, Rua Cabral, 490

NIE ROB DOŚWIADCZEN!!!
JEŻELI POTRZEBUJESZ OCZYŚCIĆ KREW
UŻYJ ELIXIR DE NOGUEIRA
Farmaceuta chemika — JOÃO DA SILVA SILVEIRA
Pokonuje SYFILIS we wszystkich periodach: WYRZUTY, RANY WOGÓLE, REUMATYZM, ECZEMY.
Zalecany przez najlepszych lekarzy

BANK
Francusko-Włoski
DLA POŁUDNIOWEJ AMERYKI
Kapitał fr.100.000.000 Rezerwa fr. — 139.000.000.000
Centrala PARYŻ (Rue Halevy, 12)
FILIE w BRAZYLII: S. Paulo—Rio de Janeiro—Santos—Curitiba—Porto Alegre—Recife—Rio Grande—Bahia
AGENCJE: Araraquara, Barretos, Botucatu, Caxias, Espírito Santo do Pinhal, Jahu, Moçoço, Ourinhos, Paranaíba, Ponta Grossa, Ribeirão Preto, Rio Preto, S. Carlos, S. José do Rio Pardo, S. Manoel.
ARGENTYNA: Buenos Aires—Rosario de S. F. CHILE: Santiago —Valparaiso. COLOMBIA Barranquilla — Bogota. URUGWAJ—Montevideo.
przyjmuje depozyty dyspozycyjne a vista, z wypowiedzeniem lub na stałe, placąc dobre procenty. Bank prosi swą Szan. Klientelę o informowanie się o każdej operacji bankowej — adresując zapytania do Filii w **Kurytybie** (Sucursal em Curitiba — Rua 15 de Novembro 316), albo pod adresem jego agencji w **Ponta Grossa i Paranaíba**

PALACE HOTEL
KURYTYBA
Rua Barão do Rio Branco 62
Telefony 989 i 990
Caixa postal 469
70 POKOI Z WODĄ ZIMNĄ I BORA-CA, 14 ODDZIAŁÓW Z ŁAZIENKAMI PRYWATNEMI, 2 WINDY, SALON DLA RESTAURACJI, HALL I BAR
KUCHNIA PIERWSZORZĘDNA
Auta na stacji do dyspozycji dla gości
Właściciel:
Marcin Jaruga

Potem miejsce egzekucji zmieniono. Pray samym bowiem cmentarzu stał piętrowy gmach drewniany, w którym mieszkały w gniebie kobiety. Władze uznały, że przegładanie się egzekucjom jest niewskazane i przydzieli je do kamery dezn-fakcyjnej, położonej w objęciu murów kremia s-łowickiego. Miało to tę dogodność, że w lochach

W obliczu śmierci.
— 76 —

W obliczu śmierci.
— 76 —

W obliczu śmierci.
— 76 —

W obliczu śmierci.
— 76 —

W obliczu śmierci.
— 76 —

W obliczu śmierci.
— 76 —

W obliczu śmierci.
— 76 —

W obliczu śmierci.
— 76 —

W obliczu śmierci.
— 76 —

Karol Szymanowski

WSPOMNIENIE POŚMIERTNE

— Dla „Gazety Polskiej” napisał Stanisław Zawadzki —

W dniu 28-go marca przypada pierwsza rocznica śmierci Karola Szymanowskiego. Mało jest nas Polaków w Brazylii, którzy wiedzą, kto był Karol Szymanowski, a jeszcze mniej takich, którzy znają jego wielkopomne dzieła, jako największego, współczesnego muzyka polskiego.

Karol Szymanowski urodził się w roku 1833 na Ukrainie, na samej już prawie granicy stepów chersońskich. Po mieczu pochodził ze starego szlacheckiego rodu z Mazowsza, zaś po kądzieli z dawno osiadłego i spolszczonego szwedzkiego rodu baronów Taubów. Lata dziecięce spędził we wsi Orłówce, potem w Tymoszwce (pow. Czehryński). Jako mały dzieciak przechodził długotrwałą chorobę nogi, która zmusiła go do przesiadywania w domu nad książką i nutami, zamiast brania udziału w zabawach i rozrywkach z rówieśnikami, co bezspornie wpłynęło wielce na późniejsze usposobienie i charakter.

Wyszkolenie muzyczne, po początkach domowych, pobierał zaczął w Warszawie, pod kierunkiem wielkiego i wytrawnego muzyka, jak Zygmunt Noskowski. Noskowski wyczuł odrazu żywiołowy temperament ucznia, który w lot chwycił wskazówki swego mistrza i posiadał wprędce wszelkie arkana „roboty muzycznej”. Już jako uczeń zabłysnął dziełami, które mimo szkolnego pochodzenia przewyższały odrazu wszystko, co w owym czasie w Polsce komponowano. Dalsze studia w Berlinie były już tylko formalnością współczesnej kultury muzycznej.

Wiedza muzyczna Szymanowskiego jest imponująca. Olsnięła on tak formalną stroną swych dzieł, jak umiejętnością władania aparatem orkiestrowym, jak też rozwiązywaniem zawiłych zagadnień z dziedziny harmonii i kontrpunktu.

Jako dwudziestoltni młodzieniec wystąpił po raz pierwszy przed publicznością warszawską. W roku 1904 brał udział w kon-

certie zorganizowanym przez ks. Władysława Lubomirskiego w Berlinie, w którym brali udział jako kompozytorzy polscy: Ludomir Różycki, Apolinary Szeluta i Grzegorz Fitelberg. Niestety, koncert ten przeszedł bez echa, a Szymanowski stał się ofiarą domorosłych krytyków, bojących się jego „nowatorstwa”. To jednak nie stanowiło bynajmniej przeszkód w bujnym rozkwicie talentu. Dopiero po koncertach w Wiedniu, Berlinie, Lipsku i Krakowie zyskał sobie rozgłos.

Do czasu wojny Szymanowski był pod wpływem muzyki niemieckiej, a dopiero wojna światowa spowodowała przełom pod każdym względem. Zetknięcie się z muzyką rosyjską skierowało uwagę jego na pierwiastek narodowy w muzyce, a reakcja przeciw niemieczyźnie skierowała go do muzyki francuskiej. Wtedy to umiłował on wielkiego Debussy'ego, który był jego ulubionym kompozytorem.

W czasie wojny Szymanowski przybywał przez pewien czas w Moskwie i Petersburgu, później we Włoszech, Sycylii i Afryce Północnej.

Lata 1918 i 1919 były najcięższe w życiu Szymanowskiego. Po rozstaniu się na zawsze z ukochaną Tymoszwką, ograbioną i zrujnowaną przez bolszewików, zamieszkał z rodziną w Elisawetgradzie, gdzie poświęcał się pracy społecznej, redagując anty-bolszewicką gazetę, oraz pracy pisarskiej o muzyce współczesnej.

Nowa epoka życia Szymanowskiego zaczyna się z chwilą powrotu do Polski w 1920 roku. Wielką zmianę w jego utworach wywarł pobyt w Tatrach i na Podhalu, gdzie spotkał się ze swoją muzyką podhalańską. Od tego też czasu, zarówno w swych utworach jak i artykułach rozpoczyna walkę o muzykę narodową w najczystszy i najlepszy sposób tego znaczeniu.

Walka o muzykę polską, podkopując jego siły fizyczne, uniemożliwiła mu po części walkę z

chorobą. Zmarł w sile wieku licząc zaledwie 54 lat, w rok niespełna po triumfalnym przedstawieniu wspaniałych „HARNASIA” w Operze Paryskiej.

Zwłoki ś. p. Szymanowskiego przewieziono z Lozanny (Szwajcaria) do Polski i złożono w kryptę zasłużonych na Skałce w Krakowie, gdzie już spoczywają Jan z Bieżnicy, Lucjan Siemieński, Henryk Siemiradzki, Stanisław Wyspiański i Jacek Malczewski.

Kim był ś. p. Karol Szymanowski, najlepiej scharakteryzował prof. Zdzisław Jachimcki w przemówieniu na pogrzebie: „Porywał nasze serca i dusze ku obłocznej górze swoich genialnych inspiracji, całą naszą jaźń rozradowywał tęczowym obrazem swoich utworów, uszczęśliwiał czarownym wdziękiem swoich melodii, tchnących tajemniczością wszechbytu i pozwalając zapomnieć o rzeczywistości istnienia.

Do panteonu chwały narodu wchodzi dzisiaj Karol Szymanowski jako jeden z tych, co prawdziwie zasłużyli się Ojczyźnie, jako promienny blaskiem wszechświatowego uznania genialny kompozytor i muzyka polskiej największy przedstawiciel.

Niesmiertelnym pozostanie imię Jego w narodzie, a sztuka Jego przyswiecać będzie zawsze kulturze przyszłych pokoleń”.

SANGUE SANGUE
JANGUE JANGUE

SANGUENOL

(Formuła niemiecka)

Jedyną lekarstwo w świecie z 8 środkami wzmacniającymi: fosfat, wapno, arsenik i t.d.

Po 20 dniach użycia zauważa się:

1. Ogólny powrót sił i zwiększenie apetytu.
2. Całkowite zniknięcie bólów głowy, bezsenności i nerwowości.
3. Ustąpienie depresji nerwowej i wychudzenia u płci obojga.
4. Nabranie na cięże wagi 1-3 kilo.

SANGUENOL JEST WIELKIM WYNALAZKIEM NAUKOWYM — orzeczenie dra Manuela Soares de Castro.



Dzierżą w tej chwili losy pokoju i wojny w Europie. — U góry prezydent Francji Lebrun, u dołu wódz powiększonej Rzeszy Niemieckiej Hitler

Wojna w Chinach

Po 8-miu miesiącach od rozpoczęcia kroków nieprzyjacielskich przez Japonię w Chinach i w 12 tygodni po upadku Nankinu, siły japońskie rozpoczęły walną bitwę o żywotnie ważny dla Chin węzeł kolejowy Lung-Hai, dający dostęp do pięciu najbogatszych prowincji chińskich. Bitwa o posiadanie tej kolei toczy się na wielkiej przestrzeni i Japonczycy zagrażają odcięciem tyłów całej armii chińskiej. Wojska japońskie, wstrzymywane w swoim naporze na ważne strategiczne miejsce i łącznik kolejowy Suchow, zostały ostatnio dostatecznie wzmocnione do przejęcia do generalnego ataku i wykonują flankowe ataki od strony północno-zachodniej i południowo-zachodniej.

Wojskami chińskimi kieruje osobiście wódz naczelny generał Chang-Kai-Szek i postanowił stawić opór atakom japońskim — nawet z ryzykiem możliwości odcięcia od wnętrza kraju. Japonczycy kierują swoimi posunięciami strategicznymi w ten sposób, aby odciąć silne obronne pozycje chińskie przez odcięcie linii kolejowej Lung Hai pod Kweitch, w odległości dziesięćdziesiąt mil od Suchow, co niepokoi wielce Chińczyków. Armia chińska już została odcięta od północy, wschodu i południa. Jeżeli zostanie odcięta jeszcze od zachodu — będzie znajdować się praktycznie w saku wojskowym zupełnie odcięta od reszty kraju. Jeżeli do tego przyszło, to Japonia odnieśćaby największy triumf militarny w dotychczasowej wojnie i mogłaby literalnie

„położyć Chiny na łąpki”. Dotychczas bowiem, aczkolwiek armia chińska była stale bita przez wojska japońskie, to jednak zawsze wycofywała się w porządku i bezpiecznie na nowe miejsca obronne. Obecnie grozi armii chińskiej niebezpieczeństwo zniszczenia. Sytuacja dla Chińczyków zdaje się być rozpaczliwą, bo jeżeli nawet uda im się uniknąć tej druzgocącej klęski, strata kolei Lung-Hai, głównej linii transportacyjnej ze wschodu na zachód, otworzy na oścież wejście do środka kraju żołnierzom japońskim i skonsoliduje ich podbój Północnych i Środkowych Chin.

Nasiona polskie
F. Telesfor Otmianowski
Poznań

Kapusta	100 gr.	9,000
Salata		8,500
Marchew		7,500
Buraki		6,000
Cebula		10,000
Pomidory		10,000
Rzodkiewki		6,000
Kalafior		25,000

Sprzedaję nasiona pod gwarancją. Na żądanie przedłożę oryginalną fakturę

FLORECKI — Charurlaria Liberty
Pr. Tiradentes, 305

DOM drewniany 9x8, nowy, z terenem 25x116 i zabudowaniami gospodarskimi przy drodze samochodowej do S. Jose dos Pinhaes, 3 km. od tramwaju, autobus przed drzwiami. — Wiadomość na miejscu u właściciela, PAWEŁ SZPAK, albo w mieście u Emilio Romani e Cia, plac Tiradentes.

BÓL

Jedynym środkiem dla usmierzenia go jest

UŻYCIE

BALSAMU

STA. HELENA

Poniżej ceny sprzedaje meble jedynie CASA DAVID Ładne meble w polskim stylu. Postawiliśmy zarządcę generalną wyprzedaż z 10 proc. i 20 proc. opustu. — Ujrzęć, to znaczy uwierzyć! Przyjdźcie do CASA DAVID, zanim kupicie gdzie indziej

Meble? — Tylko CASA DAVID Uważajcie, skład ma 4 drzwi. Mamy też maszyny do szycia

CASA DAVID

R ua S. Francisco nr. 322 — Telefon 1-6-71

GPU w Moskwie, na podstawie przeprowadzonego dochodzenia przez ISO na miejscu w Sotłówkach, uchwyciła wyrok śmierci.

Wszystkie większe przestępstwa, a do takich należą: ustalenie i ukrycie sabotażu, wpiętych się badane przez agentów sowietyckiego ISO, a następnie sprawę skierowuje się do decyzji moskiewskiego GPU. W języku sowietyckim to się nazywa „utrzymać centralnie dyle” — i biada temu, czyją sprawę skierowano do Moskwy!

Jak w Sowietach życie na wolności, niby niewidzialna pałeczka, omotane jest siecią „tek-sotów” („s ekretnych strundników”, konfidentów), którzy węższą wąską, doszukując się kontr-rewolucji, gdzie każda instancja, urząd, fabryka posiada w swych schronach oczy i uszy GPU, gdzie często obojko wie jeden r dżny obawia się jeden drugiego, tak tu, na Sotłówkach, zadna komisja, żadne przedsięwzięcie, żadna cęła nawet nie jest wolna od obecności tajnego konfidenta ISO.

Ci co się modlą, modlą się w skrytości, ci co chcą uczyńić sobie awerszenia przyjaciele, czynią nie pochwyliło oddzielnych „nab” i nie wysnuło z nich przy pomocy własnej fantazji jakiegoś oskarżenia. Jeżeli tranie jest przysławiste, że „s-t-a-n-y mają uszy”, to niegdzie nie można zastosować go lepiej jak tutaj właśnie.

W razie wytoczenia komnś w obozie sprawi oskarżony przeroszony bywa ze swej kompanii, do tzw. izolatora. Jest to więzienie w gzieńniu. W izolatorze nie wolno palć tytoniu, rąca żyw-nościowa jest zmniejszona, więźni siedzi w celi zawsze samotny, zakratowane okna jego celi przysłonięte są z zewnątrz tarzami, by nie tylko zobaczyć go można, ale i komunikowania się ze światem zewnętrznym, lecz i światła słonecznego. Nie wykluczone są też i znaczenia się moralne. Polegają one na tym, że śpiącego w nocy budzą i zapytują go o nazwisko, następnie o imię, potem o imię ojca. Jest to procedura, która towarzyszy zwykle wyprawdzeniu więźnia na rotstrelanie. Uteż ind gowany, przypuszczając, że już wybiła ostatnia dlań godzina, zóławionym głosem odpowiada na stawiane mu pytania, a oprawca po oświadczeniu: — No, śpiłcie, tę noc jeszcze możecie spać spokojnie — oddala się z uśmiechem na ustach.

Ekzercje odbywają się przeważnie wieczorem. Na zarządzenie ISO ustaje wszelki ruch w obozie. Komendanci kompanii uważają, by nikt nie wychodził na szewnarz. Zatrudnionych w przedsięwzięciach nie wypuszczają poza mury gmachu. Urzędnicy ISO wkraczają do izolatora. Wyprowadzają skazańców w białiznie, związanym z ręce parami.

Drugim, o wiele straszniejszym miejscem kary za przestępstwa popełnione na katorze, była Sierkirk. Jest to góra wznosząca się na północno-wschodnim brzegu wyspy Sotłówek. Na szczycie tej góry znajduje się zbudowana przez mnichów cerkiew, obecnie służąca jako kazamaty dla więźniów.

Na najwyższym piętrze wieży cerkiewnej znajduje się latarnia morska, która utrzcicha obecnie swoje własne znaczenie i służy tylko do obserwacji morza i ujawniania morskich niebezpieczeństw. Na szczycie, los pozwilił mi uniknąć widzenia tego straszego miejsca, a znam je tylko

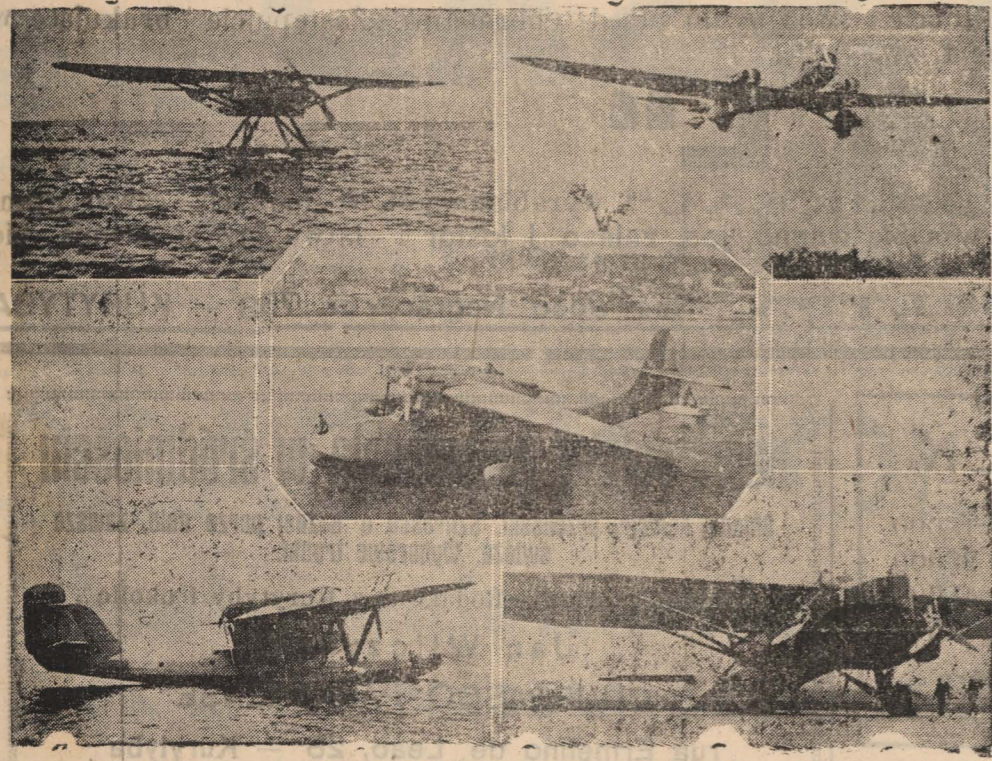
W odległości 130 kilometrów od Sotłówek znajduje się wyspa Kond. Aby pozbyć się katek i innych całkowicie niedolnych do pracy, wysłano ich na tę właśnie wyspę. Należy zaznaczyć, że znoczony kontyngent katek dawały roboty jasne, gdzie więźniowie bądź odmrzali sobie dolne kończyny, bądź dobrowolnie siebie okaleczali, ucinając sobie palec u ręk.

Wyspa Kond była również miejscem zesłania dla admistracji sowietyckiej za różne przestępstwa, pojechone na terenie obozu.

Poznano go: był to pies jednego z więźniów. Był to pies, który, głodu jeszcze w obozie nie znalazł, to też ci, co mieszkali nie w ogólnych kompaniach, mogli sobie pozwolić na taki luksus, jak hodowanie psa. G-ki był zarządzającym jednego z przedsiębiorstw sowietyckich, przeto posiadał swój kat mieszkalny przy przedsiębiorstwie i miał przy sobie czworonożnego przyjaciela.

Na owe psie wycie tylko zwrócono uwagę, że psa odepchnono, zjawił się wnet nowy właściciel i wzięwszy go na smycz pociągnął za sobą. Tegoż wieczoru, w parę godzin później, — życie w obozie zamarło. Komendanci pilnowali swoich kompanii, by nikt nosa nie wysunął na ulicę, przy przedsiębiorstwach, gdzie trwała jeszcze praca, przedstawiano warty... A po pustych ulicach Kremla sowietyckiego prowadzono z izolatora więźniów na rotstrelanie.

Air France



Kąciak zdrowia POKARM DZIECKA

Radę dla młodych matek

Karmienie niemowlęcia piersią jest oczywiście naturalną i zwykłą procedurą, lecz i ten sposób może być czasami nie najlepszy, gdyż i mleko matki, zdarzy się, ma jakieś braki. Nie powinno się jednak odstawić dziecka od piersi i karmić go flaszką bez wyraźnego polecenia i zasięgnięcia rady lekarza, gdyż tylko lekarz może wiedzieć, jakie składniki powinny się znaleźć w mleku, by zapewniły normalny rozwój dziecka.

Maleńkie niemowlę musi dostawać pokarm co cztery godziny. Po dwóch miesiącach, można opuścić karmienie o godzinie drugiej, i pozwolić dziecku spać przez całą noc. Gdy dziecko liczy trzy lub cztery tygodnie (lub nawet wcześniej, gdy lekarz poleci) można do mlecznej diety dołączyć także sok pomarańczowy, który zawiera witaminę C, oraz tran dla zapewnienia dziecku witaminy D.

W piątym i szóstym miesiącu, można dawać dziecku trochę kaszki przed karmieniem o godzinie 10-tej rano i szóstą wieczorną.

rem. Również w ciągu szóstego miesiąca daje się zwykle dziecku jarzyny jak na przykład szpinak, szparagi, groszek, marchewkę i t. p. Do regularnego jedzenia posiłku należy dziecko wczas przyzwyczajać, ażeby później uniknąć kłopotu. Nigdy nie pozwól dziecku grymasić! Jeśli mówi, że nie chce danego posiłku, bo mu nie smakuje, dać mu w mniejszej tylko ilości i na inny sposób przyrządzony, lecz niech je wszystko, co mu się daje. Trzeba jednak dziecku dać czas przyzwyczajania się do nowych podań.

Nie trzeba też nigdy dziecko przynaglać podczas jedzenia, gdyż ważną rzeczą jest dokładnie gryzienie i żucie pokarmu, bo w ten sposób łatwiej ulega procesowi trawienia. Każde dziecko potrzebuje przynajmniej jedną kwartę mleka dziennie. O tym powinno się dobrze pamiętać przy urządzaniu posiłków codziennych. Cukierki i słodycze, wbrew twierdzeń babek, szkodzą dziecku, przedstawiają słabą wartość pożywną, a tylko zajmują miejsce innym rodzajom pożywienia. Mleko, jarzyny, i owoce, to najlepszy pokarm dla dziecka.

Dr. Fr. Dulek.

KUCHARKA potrzebna na wyjazd zaraz. Płaca bardzo dobra. Zgłoszenia i informacje, ulica Riachuelo, 113, pierwsze piętro.

Kucharka potrzebna do dobrej rodziny w Rio de Janeiro. Dobra zapłatą, zwrot kosztów

Polecaj „Gazetę” sąsiadom



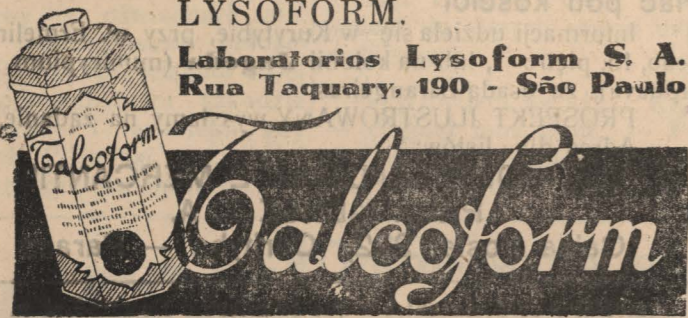
AMBOS TEM SUA HORA OPPORTUNA

TRATE do bebê, internamente, dando-lhe, a hora certa, boa alimentação: é o conselho dos médicos.

Trate do bebê, externamente, dando-lhe, após os banhos, todos os dias, uma polvilhada de TALCOFORM: é o nosso conselho, o conselho dos que estudaram um producto adequado ás epidermes delicadas.

TALCOFORM alia as vantagens de um talco finissimo ás propriedades antisepticas do LYSOFORM.

Laboratorios Lysoform S. A. Rua Taquary, 190 - São Paulo



Na sprzedaż we wszystkich aptekach

RODZINA

Potrzebna do samodzielnej prowadzenia gospodarstwa w Serro Azul, 2 km. od miasta. Gospodarstwo całokształt urządzone, dom murywany, inwentarz żywy i martwy, krowy mleczne, konie, wozy itd. Można prowadzić na własny rachunek, za 1/3 płać dla gospodarza. — Im więcej ręk do pracy w rodzinie, tem lepiej. Warunki wedle umów, dogodne. Rodzina niezamożna może mieć u gospodarza pracę na dzień w tygodniu, wyagrodzeniem. Jest to dobra sposobność dla pracującej rodziny. Zwracamy uwagę, iż ziemia jest dobra i urodzajna i bez żadnego kapitału można łatwo zrobić majątek.

Zgłosić się pod adresem: **Reynaldo von der Osten, Rua Mar. Deodoro 254, KURYTYBA.**

Oziewiczyna do kilkumiesięcznego dziecka potrzebna zaraz. — Rua Nunes Machado, 2578

Słuszny argument.
Zona, pokazując zegar późno wracającemu do domu mężowi, mówi z wyrzutem:
— Patrz, już druga!
— To cóż? — odrzeczł mąż — Gdybym był został w domu toby też teraz była druga.

Misje święte

Głoszone w języku polskim rozpoczęły się dnia 20 marca o godz. 6 wiecz. i odbywają się codz. o godz. 7,30

SKĄD TEŃ PRZEWRÓT NA ŚWIECIE? Skąd te burze społeczne i utrapienia, co tak długo i boleśnie smagają ludzkość jak w Rosji, Hiszpanii, Meksyku?

PRZYCZYŃĄ SIĘ SZUKAC GŁĘBIJ. Tkwią one w zatrutych jadach bezbożności i swawoli sercach ludzkich. Te burze zewnętrzne to echa rozszalałych zaburzeń wewnętrznych, religijnych, moralnych. Gdzież dziś autorytet i powaga zwierzchności kościelnej i świeckiej? Prawa Boskie i ludzkie znieuwadżone. Zanik życia rodzinnego, ogniska domowe przytłoczone brakiem powiewu Ducha Bożego. Zdziczenie ogólne i rozwiązłość przez brak miłości Boga i bliźniego.

GDZIEŻ ŁĄCZNOŚĆ I PRAWOZIWA MIŁOŚĆ WŚROD NASZEJ POLONII? Ci, którzy Boga nie uznają, ani jego praw, którzy z Kościoła Katolickiego i jego organizacji sobie kpią i zwalczają, je wyśmiewają, ci też Polonię rozdławiają.

W czasie Misji św. łączyć się chcemy, w tym największym Związku Polskim, jakim jest **Kościół św. Stanisława**. Wspólnie chcemy się modlić, wspólnie śpiewać, wspólnie pokutować i przejmować się Duchem Bożym.

Wtedy Misje dają nam „pokój z Bogiem” w myśl słów św. Augustyna: „Niespokojne jest serce moje, aż w Bogu spoczyna”. Misje dają nam spokój z sobą samym. Albowiem wyświebla sposobem logicznym i systematycznym prawdy, które tworzą katolicki światopogląd. Misje dają nam stałość w naszych dążeniach i pewność dobrej śmierci. — Misje dają nam spokój z bliźnim. Utwierdza bowiem spokój rodziny i społeczny wskazując nam na obowiązki jakie mamy względem rodziny jak i społeczeństwa. — Wszyscy Polacy Katolicy niechaj słuchają słowa Bożego, starając się odprawiać dobrą spowiedź — dużo o nawrócenie grzeszników się modlić — pokutę czynić i powstrzymać się od zabaw, wieczoroków, wizyt. — Niechaj się starają aby naprawić zgorzienia.

Bliższy porządek podadzą misjonarze.

Ks. Paweł Kupezyk duszpasterz

Zbiórka na Fundusz uczczenia pamięci M. J. Piłsudskiego

- Lista składek nr. 26209. Zebrata p. Dr. Helena Lesińska, w Porto Alegre.
- Po 20\$: Stanisław Jarzyński i Feliks Brzeziński.
- Po 10\$: Stanisław Mazurkiewicz, Konstanty Kowalewski, Bolesław Szyszko, Julian Olczyk, Aleksander Smoleń, Feliks Kaliszewski, Mikołaj Skrocki, Kazimierz Djacuk, Jan Młynarski, Feliks Czajkowski, Bronisław Lempek, Ks. J. Kiełczewski, Emilia Gruszyńska, Zygmunt E. Przybylski, Tadeusz Przybylski, Helena Przybylska, Honorata Przybylska, Leonard Przybylski i Stefan Gładzik.
- Po 2\$500: Dr. Michał Chmielewski i Anna Chmielewska.
- Po 3\$000: Józef Sobolewski i Jan Biegaj.
- Po 2\$, Bolesław Krawczyk, Stanisław Rakowski, Kazimierz Komczyński, Józef Siemiński, Jan Siemiński, Kazimierz Dzierżak, Bronisław Lempek, Władysław Michalski, Edward Sikorski, Bronisław Lempek, Grzegorz Kulesza Syn, Olesz Gruszyński i Teodor Nalepiński.
- Po 1\$: Teofil Tarczyński, Maria Lempek, Janina Jankowska, Feliks Jaworski, Grzegorz Kulesza, N. N. Franciszek Karolczak, Julia Pawełska, Zofia Wiecezorek, Maria Dytz i Adwiga L. Beras.
- Po 500 rs. Katarzyna Włodarska. Razem 193\$500
- Lista składek nr. 26212, wydana przez Komitet za pośrednictwem p. Dr. Heleny Lesińskiej w Porto Alegre. Zebrali p. Feliks Opolski.
- Po 10\$: Krak, Antoni Gajewski i Wincenty Jankowiak
- Po 5\$: Aleksander Reszke, Władysław Figurski, Józef Lejowski, niezbyteln, Jan Rain, N. N., M. Szubert, St. J. (niezbyteln), Jan Busko, Z. Budzyc, Dr. Al. Kochański, N. N. Józef Kędziński.
- Po 4\$: Józef Holata.
- Po 3\$: Jadwiga Lejawska.
- Po 2\$: Franciszek Wójcicki, Antoni Wysocki, Złyszko Lejowski, Michał Mielnik, Wład. Krawiec, Józef Prądziński, Stan. Lukawka, Stan. Hojnak, Wład. Zurobski, Ant. Puchalski, B. Dębski, Jan Siemiński, Kaz. Arusiewicz, Feliks Opolski, Lydia, Aleksander Łysakowski, Lydia, Aleksander Łysakowski, Zofia Peixoto, Stan. Rakowski, Józef Krasowski, Jadwiga Cwiklińska.
- Po 1\$000: Jan Pelech, Józef Wołozza, Wincenty Marczyk, Julio Rymasa, Dr. P. (niezbyteln), Tomasz Kasprzak, Jan Kora, Franc. Komenda, Bol. Koszarka, Wincenty Fidyk, Janina Fidyk, W. Jodko-Narkiewicz. Razem 154\$000
- Powyższe sumy zostały złożone na

konto Komitetu w filii Banku Francusko-Włoskiego w Kurytybie, w kwocie w posiadaniu Komitetu.

Lista-Składek nr. 4073. Zebrali p. Prof. Stanisław Wieloch w Cruz Machado.

Po 10\$. Stan. Wieloch i Feliks Urban.

Po 5\$: Antiocho Pereira i Stanisław Antol.

Po 2\$: Stan. Sikorski, Franc. Mniszewski, Hipolit Rzewuski, Piotr Skubisz, Eug. Piwowarska, Remis Duszcak, Stefan Jankowski, J. S. Kruszczyński i Amelia Riesenberga, Hanka Forlepa, W. R. Nieczytelne, Klotylda Falcz, Cecylia Riesenberga, Stan. Wierus, Karol Wierus, Józef Niedziela, Mikołaj Wawurk, Józef Dyba, Jan Kozyna, Jan Kodek, Stan. Józefowicz, Wawrzyniec Urs, Józef Telencik, Ant. Rybicki, Józef Gryncura; Jan Szytura, Andrzej Wasilewski, Józef Suski, Ludwik Jankowski, Mikołaj Fudal, Józef Szymanek, Pedro Geschonke, Jan Stelmach, Karol Szydłowski, Stefan Ostrowski, Piotr Stelmach, Józef Rybicki, Antoni Dzwonek, Franciszek Miłczuk, Paweł Prus, Aleas. Delązak, Bron. Chybiak, Andrzej Borowski, Mikołaj Borowski.

Razem 85\$000

Suma Rs. 85\$ została złożona na Rik Komitetu w filii Banku Francusko Włoskiego w Kurytybie, w dn. 23 stycznia ubiegłego roku za kwitem nr. 31532.

Poszukiwanie

Poszukiwany Władysław Turgusa, który wyjechał przed dwoma laty do São Paulo nie dając o sobie żadnej wiadomości. Poszukiwany lub ktokolwiekby wiedział o losie wyżej wymienionego, zechce podać informację do Redakcji „Gazety Polskiej”. Poszukiwany był z zawodu rolnikiem.

Dr. E. Tempki

LEKARZ
Pierwszy asystent 2-go Oddziału Kliniki Wewnętrznej Uniwersytetu Parańskiego. Były hospitant Szpitali polskich. Specjalność: choroby serca i płuc. Klinika ogólna. Choroby skórne. Leczenie ran i żyłaków przez najnowsze metody.

Konsultorium: — Farmacia Guaira Tel. 675 rua Marechal Floriano 740 — Kurytyba. Od godz. 10 do 12 i od 2 do 5. Rezydencja: — rua Theresa Christina 98. Tel. 46.

Przyjmuje wezwania w dzień i w nocy

Miejcie zawsze pod ręką polskie proszki "KOGUTEK" (Migreno Nervosin) najlepszy środek przeciw bólowi.

**DYPLOMOWANY
LEKARZ
DENTYSTA**

Jan Skalski

posiadający długoletnią praktykę, wykonuje wszelkie prace wchodzące w zakres dentystryki, starannie i po najniższych cenach.

Godziny przyjęć: od 8 do 12 i od 13 do 18

Rua Emiliano Perneta 186 ul. Brig. Franco, 1985
Kurytyba — Paraná

Polskie ołówki	500 rs.
Polski chmiel	1.000
Polskie zyłetki Cat Prima	800 — 1.000
Polskie kogutki na ból głowy, najlepsze w świecie, 5 sztuk 2.500	

FLORECKI — Charurlaria Liberty Pr. Tiradentes 305

LEKARZE

Dr. Aleksander Dobrowolski
Klinika medyczno-chirurgiczna
Leczenie żyłaków, wrzodów, hemoroidów. Chirurgia ogólna. Syfilis, choroby weneryczne. Własne laboratorium do analiz.

KONSULTORIUM: Praça Tiradentes, 322. Od 10 do 12 i od 3 do 6 godz.
MIESZKANIE: rua 13 de Maio, 879; Telefon 1036.

Dr. Józef Czaki
Choroby kobiet i klinika ogólna
W piątek od 1 do 3. W soboty od 9 do 11 i od 1 do 3.

Apteka Stelfeld ul. Com. Araujo. W ZPOK ulica Vicente Machado

Villa Ema udziela porad dla niezamożnych kobiet i dzieci w piątek i soboty od 10 do 11,30 Dla członków Związku Polskiego i ich rodzin cena porady 5\$000

DR. DANTE ROMANÓ
Z praktyką w szpitalach berlińskich Internista Szpitala Ewangelickiego Santa Casa de Misericordia w Rio de Janeiro. Profesor sekcji operacyjnej na Fakultecie Medycznym. Leczy syfilis, choroby dróg moczowych i kobiece. Promienie ultra-fioletowe, operacje wyrostka robaczkowego, przepukliny, hemoroidów, wrzodów i nowotworów, chirurgia pochwy rozrodzonej jajników, przewodów, pęcherza, nerek, żółtaczki, płuca, gruźlicy, wątroby, i t. d.

Konsultorium: Praça Tiradentes Nr. 554 (nad apteką Minerwa). Rezydencja: Praça Senador Cordeiro, 4

Dr. Carlos Heller
z praktyką w szpitalach w Hamburgu, Paryżu i Wiedniu. Sześć kliniki ginekologicznej takultetu medycyny.

Klinika medyczna. — Choroby piersiowe, skórne, płciowe. — Promienie ultrafioletowe.

Konsultorium: — Farmacia Avenida, av. João Pessoa, 68 — od 10,30 do 11,30 i 4 do 6. — Farmacia da Ordem Praça da Ordem od 9 do 10.

Telefony: Konsultorium 875 Mieszkanie 424

DR. M. ISAACSON
Profesor Fakultetu Medycznego na Uniwersytecie Parańskim

Operacje i pomoc przy porodach. — Choroby kobiece. — Gruźlica. — Dżartaria. Promienie ultra-fioletowe.

Konsultorium: Praça Zacharias 622 2-gie piętro. Tel. 1163. Rezydencja: Rua 7 de Setembro 3775 Tel. 2-8-9.

**UŻYWANY
oftejalnie w wojsku
ELIXIR „914”**

Po kilku dniach azycia tego lekarstwa zauważyć można:

- 1.)—Krew czystą, wolną po wszelkich nieczystości i dobry stan zdrowia.
- 2.)—Zniknięcie przyszców, egzemy, wrzodów, swędzenia, ran jęczących etc.
- 3.)—Zniknięcie zupełnie REUMATYZMU, bólu w kościach i bólu głowy.
- 4.)—Zniknięcie objawów syfilitycznych i wszelkich niedomagań spowodowanych przez syfilis.
- 5.)—Złotać i książki w doskonałym stanie, bo „ELIXIR 914” nie atakuje żółtaczki i nie zawiera jodu, etc.

Jest jedynym lekarstwem czyszczącym krew które posiada świadectwa szpitali od specjałów oczu i chorób syfilitycznych.

PODWÓJNE FLASZKI zawierają 2 razy więcej płynu „ELIXIR 914”, a kosztują o 20 proc. mniej, niż dwie zwykłe flaszki.

**KURS NOCNY
BEZPŁATNY
DLA DOROSŁYCH**

Gimnazjum „Novo Atheneu” współpracując z krajową akcją mającą na celu rozpowszechnienie nauki, otwarło z dniem 13 maja bezpłatny kurs szkolny dla osób dorosłych, funkcjonujący w nocy. Zapisy codziennie „NOVO ATHENEU” Rua Atadabam, 278 — Telefon 378

**Dr. LUDWIK WOLSKI
ADWOKAT**

Prowadzi sprawy cywilne, handlowe, spadkowe i kryminalne. Pośredniczy w załatwianiu spraw w Polsce

Rua Brigadeiro Franco, 1488.
KURYTYBA.

CAFE CURY

PALENIE I MIELENIE KAWY

Viuva Paiva Filhos

Telefon Nr. 1179 — Adres dla telegramów: „TYBA”.

Rua Commendador Araujo Numer, 107

Curytyba Paraná

DENTYŚCI
Dyplomowany Lekarz Dentysta

**J. Furmaniak
SCHMIDTINGEROWA**

Leczenie zębów, plombowanie, wyjmowanie bez bólu, wprawianie sztucznych zębów, szcęk i t. d.

Rua Paula Gomes, 218

Przyjmuje od godz. 8—12 i od 1—5 wpop.

Dyplomowany dentysta

J. Campelli Filho

KONSULTORIUM:
Rua Emiliano Perneta, 97
(naprzeciwko Szkoły Normalnej)
PORADY od 9—11 i od 1—6

Marja Kryńska
Dyplomowany Lekarz-dentysta
przyjmuje od 1 do 6 pop.
Ul. Ebano Pereira nr. 356
Telefon 1-2-8-8

„A BRANDINA”

Wielka parowa fabryka cukierków pierwszorządnych, pastylek gumowych, pomadek i t. d.

Cukierki malinowe, kokosowe, miętowe, cytrynowe, ananasowe, truskawkowe, bananowe, mleczne i gumowe. Oprócz tych są jeszcze inne gatunki specjalne, nowego formatu, które w każdej chwili można nabyć po cenach bardzo przysiępnych. — Uprasa się Szanownym Rodaków o łaskawe przekonanie się, że są najlepsze i najczystsze w Kurytybie. Każdy Polak powinien kupować tylko cukierki z polskiej fabryki

„A BRANDINA”
Specjalność fabryki:
Jaja cukrowe i

BRACIA SOBANIA

Rua Nunes Machado, 300—304
Curytyba — Telefon, 1423 — Paraná.

YANTOL

czyszczy krew i wzmacnia organizm

Do nabycia we wszystkich lepszych aptekach i składach aptecznych

Koloniści i hodowcy bydła!

Bądźcie rozsądni! Brońcie swe bydło przed chorobami. Zastępujcie brakujące w paszy sole mineralne t. zw.

„BLOCSAL“

Zapamiętajcie dobrze że: 1) „BLOCSAL“ jest tania, niewiele droższa od soli kuchennej. 2) „BLOCSAL“ wyrabiana jest w blokach czworokranych i służy tylko do lizania, dlatego jest bardzo ekonomiczną. 3) „BLOCSAL“ zawiera w sobie wapno, jod, żelazo i fosfor i łatwo przystosowuje się do organizmu bydłowego

„BLOCSAL“ prawdziwa pochodzi tylko z fabryki SIGEL & FILHOS LTDA, Rua João Negrão, nr. 733 — KURYTYBA

NIESPOKOJNY TYDZIEŃ

Po przyłączeniu Austrii do Rzeszy

Dnia 10. kwietnia, w niedzielę, odbędzie się w Austrii głosowanie ludowe (plebiscyt), podczas którego obywatele mają dać odpowiedź na następujące pytanie: „Czy opowiadacie się za naszym wodzem Adolfem Hitlerem i za przeprowadzonym dnia 13 marca ponownym zjednoczeniem Austrii z Niemcami?“. Odpowiedź ma być „tak“ lub „nie“. Do głosowania są dopuszczeni wszyscy obywatele austriaccy, z wyjątkiem żydów, którzy są wykluczeni od udziału w plebiscycie. Również Austriacy zagranicą będą brali udział w głosowaniu. Hitler pojechał z Linciu do Wiednia, lecz wbrew oczekiwaniom bawił tam bardzo krótko; widoczne położenie międzynarodowe było do tego stopnia napięte, że obecność jego w stolicy Rzeszy była niebezpieczna. Berlin witał go, jako triumfatora.

Co słychać w Austrii?

Były prezydent Miklasz jest trzymany pod obserwacją policyjną w domu jego matki. Były szef rządu Schuschnigg znajduje się przy życiu, lecz o miejscu jego pobytu krąży w dalszym ciągu sprzeczne wiadomości. Według jednych, został on internowany w obozie koncentracyjnym w Niemczech, wedle drugich znajduje się on na Węgrzech. Przemówił się ponoć z dniem jego ślubu, i nie zdołał przeszkodzić zawarciu związku małżeńskiego. Wdowa po Dolfussie wyjechała wraz z dziećmi do Woch.

Wielu wybitnych polityków, uczonych i przemysłowców znalazło się w więzieniach. Między nimi znany prof. Freud oraz Rothschild. Niektórzy woleli popełnić samobójstwo. Należy do nich Emil Fey, były zastępca kanclerza, który, nie mogąc znieść przewrotu, odebrał życie żonie, 19-letniemu synowi a potem sobie. Tak samo zadali sobie śmierć przemysłowiec tyrolski Fryderyk Reitlinger i profesor uniwersytetu w Innsbrucku Gustaw Bayer. Obaj odebrali sobie życie wraz z córkami, aby uniknąć przesładowań nazystowskich.

Zdążył się wystawieni na przesładowania i mnóstwo sklepów zostało zrujnowanych. Do Polski miało uciec 30 tysięcy żydów.

Parlament Rzeszy rozwiązany

Został zwołany pospiesznie Reichstag, przed którym Hitler zdał sprawę z zajęcia Austrii. Po zagarnięciu Austrii, Rzesza Niemiecka liczy 73 miliony głów, czyli że obok Rosji jest najludniejszym państwem w Europie. Parlament został na tymże posiedzeniu rozwiązany a zapowiedziano odbycie plebiscytu również w Niemczech.

Głos Habsburga

Otton, najstarszy syn Karola I, ostatniego cesarza austriackiego, znajduje się w Paryżu i dał wywiad dziennikarzom. Wypowiedział się w ostrych słowach przeciw zniszczeniu samodzielności Austrii, podkreślając, że mówi, jako potomek Habsburgów, którzy przez 650 lat zasiadali na tronie

Bitwa morska u brzegów Brazylii?

Od 1914 roku nie było tak nerwowego napięcia w świecie. Skreślenie z mapy Austrii i zagarnięcie jej z jednego dnia na drugi przez potężniejszego sąsiada otwierają oczy ludzkie na fakt, że oto w dziejach wstaje jakaś nowa przemiana. Niedługo nie byłoby się przy takiej okazji obyło bez wojny. Dziś wstaje coś silniejszego ponad wojnę, co jest równie brutalne a może jeszcze bardziej groźne — jest to plano-wo zorganizowana przemoc silnego nad słabym. Nie trzeba strzelać z armat, wystarczy je posiadać i mieć lufy dobrze wycelowane. Nie dziś to jutro, słabszy zmęczy się, ulegnie i skłoni głowę.

Najwięcej niepokoju budzi położenie Czechosłowacji, która sterczy wysunięta, jak smaczny kąsek, daleko w granice państwa Cermanów. Niemcy czeszy, a jest ich kilka milionów, podnieśli go-

Wojsko austriackie złożyło przysięgę na jego imię. W Wiedniu zostały zniesione ministerstwa, a równocześnie przestały istnieć austriackie placówki dyplomatyczne i konsularne; czynności ich przejęły poselstwa i konsulaty Rzeszy. Szereg przedstawicieli austriackich zagranicą nie zgodził się z zaborem Austrii przez Niemcy. Należy do nich konsul austriacki Bertoldo Hauer w Kurytybie, oraz konsul austr. Teodor Putz w S. Paulo, za którym poszło kilku urzędników. Zgłosili oni wystąpienie ze służby, nie podając się nowemu porządkowi rzeczy.

Pieniądz austriacki został zastąpiony przez markę. Stosunek wymiany został ustalony na 2 x 3, czyli 1 i pół szylingów za 1 markę niem.

Stolica Katalonii jest Barcelona, nastrojona republikańsko i demokratycznie, jako wielkie centrum przemysłowe. Miał zawsze z nią kłopot nie tylko dyktator Primo de Rivera i ostatni król Alfons XIII, ale nawet rząd republikańskiej Hiszpanii Zamoryi Azani, gdyż objawiała ona stałe pragnienia samorządu i niezależności od Madrytu. Tem zaciepięciem stała ona na przeciw skłonności faszystowskich powstańców.

Barcelona przeszła w ub. tyg. wielokrotnie a okrutnie bombardowanie z samolotów Franka. Zabitych liczą na 650 osób, a rannych na 2100. Podczas jednego z ataków odniósł rany b. poseł brazylijski w Hiszpanii dr. Alcibiades Peçanha, a wicekon-

austraciakim. Założył protest przeciw gwałtowi, jaki popełniła Rzesza na Austrii, i zapowiedział z góry, że nie będzie mógł uważać plebiscytu w dniu 10.4 za prawomocny, gdyż będzie on dokonany pod bagnami wojsk niemieckich.

wę i przemawiają do Pragi językiem twardym i ostrym. Rosja wystąpiła z projektem zwołania konferencji międzynarodowej państw demokratycznych i ciężących do osi Londyn-Paryż, Anglia i Francja postanowiły przyspieszyć zbrojenia. To samo Stany Zjednoczone. Kongres waszyngtoński zastanawia się nad sposobami powiększenia floty wojennej, a Wadsworth, jeden z posłów republikańskich oświadczył, że Stany Zjedn. będą musiały w najbliższej wojnie stoczyć bitwę morską u wybrzeży Brazylii, gdyż państwa dyktatorskie cierpią na głód surowców i spoglądają łasym okiem na kraje zamorskie i kolonialne.

Czy macie opłaconą prenumeratę?

TARYFA OGŁOSZEŃ

Za 1 centymetr 1-linowy wewnątrz numeru 1\$000
Na ostatniej stronie 2\$000
Na 1-szej stronie 4\$000
Ogłoszenia towarzystw i nekrologi 50 proc. taniej

Należności za ogłoszenia opłaca się z ręki

Wojska powstańców hiszpańskich stanęły u granic Katalonii

Ostatni tydzień jakby dodał sił wojskom gen. Franka, po przykładzie zaboru Austrii przez Niemcy. Na froncie Aragonu posunęli się powstańcy znacznie naprzód i dotarli do granic Katalonii, głównej prowincji oporu i gniazda idei republikańskiej.

Stolica Katalonii jest Barcelona, nastrojona republikańsko i demokratycznie, jako wielkie centrum przemysłowe. Miał zawsze z nią kłopot nie tylko dyktator Primo de Rivera i ostatni król Alfons XIII, ale nawet rząd republikańskiej Hiszpanii Zamoryi Azani, gdyż objawiała ona stałe pragnienia samorządu i niezależności od Madrytu. Tem zaciepięciem stała ona na przeciw skłonności faszystowskich powstańców.

Barcelona przeszła w ub. tyg. wielokrotnie a okrutnie bombardowanie z samolotów Franka. Zabitych liczą na 650 osób, a rannych na 2100. Podczas jednego z ataków odniósł rany b. poseł brazylijski w Hiszpanii dr. Alcibiades Peçanha, a wicekon-

LOTERIA STANU PARANA

Największa liczba wygranych przy najmniejszej liczbie biletów

W marcu

Nader interesujące ciągnięcia

Ciągnięcie co tydzień

Kup jeszcze dzisiaj swój bilet

Bilet na 50 kontów 20\$
Bilet na 100 kontów 30\$

REWOLUCJA W Casa Nice

Sprzedajemy towary po cenach opętanych

Nowy i bogaty wybór jedwabiu, tkanin i materiałów wszelkich gatunków

Przyjdźcie, aby zobaczyć nasze ceny, naprawdę najniższe w Kurytybie!

Casa Nice

Plac Tiradentes, róg ul. José Bonifácio

Nowa polska restauracja w śródmieściu

Obiady, kolacje, przekąski. Szurasco o każdej porze dnia, zawsze świeże. Wyborowe trunki.

Punkt spotkania Rodaków z Kurytyby i okolic

Jan Wilczyński

CHURRASCO PARANAENSE

rua Ermelino de Leão, 28 — Kurytyba

Z POLSKI

Wiadomości lotnicze PAT w strzeszeniu i telegramy

— W Londynie odbył się doroczny obiad Towarzystwa polsko-brytyjskiego, na który wśród wielu znakomitości przybył brat króla angielskiego książę Kentu wraz z małżonką. Przewodniczył znakomity uczonej polski i podróżnik Bronisław Malinowski, profesor uniwersytetu londyńskiego. Książę Kentu wznosił dłuższy toast na cześć Polski, zapowiadając, że znowu się do niej wybiera.

— Państwo środkowo-azjatyckie Afganistan zakontraktowało trzech polskich inżynierów do budowy dróg. Są nimi: Okęcki, Kalinowski i Wichrzycki. Praca ich potrwa trzy lata.

— Polska przystępuje do układów z Litwą jako równy z równym, a nie jako zwycięzca ze zwyciężonym — tak oświadcza rząd polski i ogłasza, że zależy mu na szczerej przyjaźni Litwy a nie na udanej uległości.

— W dniach zatargu z Litwą banki polskie ujrzały się obłożone przez ludzi, którzy wyczołwali wkładki oszczędnościowe. Większość wśród bojaźliwych stanowią żydzi, co im opinia publiczna wytyka.

— Uruchomienie linii kolejowej Wilno — Kowno potrwa dłuższy czas, jak ogłasza dyrekcja polskich kolei państwowych. Odcinek graniczny pozostawał przez 18 lat bez użytku, porósł trawą i burzanami, jest mocno podniszczony, a na przestrzeni 20 klm. brakuje zupełnie szyn.

Z pałacu rządowego
Rząd stanowy zawarł umowę z firmą Kowalewski i Rybka w União da Victoria na regularną obsługę omnibusową 2 razy w tygodniu do Palmas i Clevelandii.

Przeniesieni zostali profesorem: Remigiusz Duszczyk z Cruz Machado do grupy szkolnej w Iraty; Artur Cezar Buczek z Cachoiry do Braço de Putinga w mun. S. Mat.

— W Londynie odbył się doroczny obiad Towarzystwa polsko-brytyjskiego, na który wśród wielu znakomitości przybył brat króla angielskiego książę Kentu wraz z małżonką. Przewodniczył znakomity uczonej polski i podróżnik Bronisław Malinowski, profesor uniwersytetu londyńskiego. Książę Kentu wznosił dłuższy toast na cześć Polski, zapowiadając, że znowu się do niej wybiera.

— Państwo środkowo-azjatyckie Afganistan zakontraktowało trzech polskich inżynierów do budowy dróg. Są nimi: Okęcki, Kalinowski i Wichrzycki. Praca ich potrwa trzy lata.

— Polska przystępuje do układów z Litwą jako równy z równym, a nie jako zwycięzca ze zwyciężonym — tak oświadcza rząd polski i ogłasza, że zależy mu na szczerej przyjaźni Litwy a nie na udanej uległości.

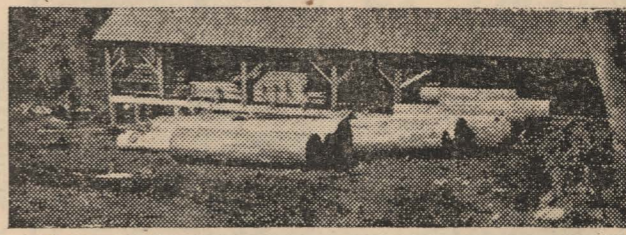
— W dniach zatargu z Litwą banki polskie ujrzały się obłożone przez ludzi, którzy wyczołwali wkładki oszczędnościowe. Większość wśród bojaźliwych stanowią żydzi, co im opinia publiczna wytyka.

— Uruchomienie linii kolejowej Wilno — Kowno potrwa dłuższy czas, jak ogłasza dyrekcja polskich kolei państwowych. Odcinek graniczny pozostawał przez 18 lat bez użytku, porósł trawą i burzanami, jest mocno podniszczony, a na przestrzeni 20 klm. brakuje zupełnie szyn.

Z pałacu rządowego
Rząd stanowy zawarł umowę z firmą Kowalewski i Rybka w União da Victoria na regularną obsługę omnibusową 2 razy w tygodniu do Palmas i Clevelandii.

Przeniesieni zostali profesorem: Remigiusz Duszczyk z Cruz Machado do grupy szkolnej w Iraty; Artur Cezar Buczek z Cachoiry do Braço de Putinga w mun. S. Mat.

Jagoda



Nowa i największa Kolonia w Paranie

położona w okolicy bardzo dużej przysiółki na prawym brzegu rzeki Iguaçu blisko traktu Guarapuava-Foz de Iguaçu. Niebawymy nigdzie ogromny procent ziemi zupełnie równej, nadejść się do uprawy pługiem. Obszar kolonii Jagoda wynosi 24.500 akrów. Każda działka posiada wody pod dostatkiem i drogę dojazdową. Ziemia ta daje znakomite zbiory pszenicy, jęczmienia, żyta, kukurydzy, tężyny, ryżu, batatów, kartofli, trzciny cukrowej, chmielu, bawełny, rycynusa a także wszelkich warzyw i owoców. Pas nadrzeczny doskonale nadaje się pod uprawę trzciny cukrowej, bawełny, bananów, ananów, kawy itp. Klimat jest bardzo zdrowy, a wody są czyste, smaczne i zdrowe. Wysokość nad poziom morza: 600—400 metrów.

CENA ZIEMI: 100\$000 za akier na 4-letnie spłaty. Przy kupnie na raty osadnik wpłaca 30% od ceny ziemi, resztę rozlicza się na równe raty. Na raty sprzedajemy tylko jeden lot 10-akrowy. Wyjątek mogą stanowić tylko bardzo liczne rodziny. Przy kupnie za gotówkę — tytuł własności (Escritura) niezwłocznie wydaje się kupującemu na ręk. Na naszej kolonii są następujące urządzenia:

Tartak na kolonii Jagoda

Magazyn Biblioteka Szkoła
Apteka i małe ambulatorium, Gosopdarstwo wzorowe Plac pod kościoł

Informacji udziela się w Kurytybie, przy ul. Ermelino de Leão, 15, piętro 1, lub na kolonii Jagoda (municipium Guarapuava), za osadą Larangeiras.
PROSPEKT ILUSTROWANY wysyłamy na żądanie.
Adres dla listów:
CIA COLONIZADORA E MERCANTIL PARANAENSE S. A.
Caixa postal 222, Curitiba — Parana

BOLE GŁOWY — usuwają natychmiast polskie proszki „KOGUTEK” (MIGRENO - NERVOSIN)

Casa Nice
Plac Tiradentes, róg ul. José Bonifácio

O memorial e os documentos a que se refere o Decreto-Lei n. 58 de 10-12-1937, artigo 10, estão depositados no registro Imobiliário de Guarapuava.